

CPBP VII.2.1.

Wł. Włodzimierz Gaworecki

FUNKCJE I DYSFUNKCJE WSPÓŁCZESNEJ TURYSTYKI

0. Wstęp

1. Funkcje współczesnej turystyki

2. Dysfunkcje współczesnej turystyki

0. W s t ę p

Różnorodne funkcje i dysfunkcje towarzyszące prawdopodobnie i w rzeczywistości rozwojowi współczesnej turystyki, są przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych, teoretycznie akceptowane, choć empirycznie jeszcze nie w pełni i nie wszystkie zweryfikowane. Skala skutków rzeczywistych nie jest więc jeszcze poznana, zwłaszcza w sferze pozaekonomicznej. Stąd opis funkcji i dysfunkcji współczesnej turystyki ma w zasadzie nadal wszystkie cechy hipotez, a więc obejmuje różne kierunki życia, znajduje się prawdopodobnie pod wpływem turystyki.

Przeprowadzona analiza w poszczególnych etapach badań zadania VII.2.1. dała podstawę do sformułowania następujących funkcji współczesnej turystyki: wypoczynkowej, zdrowotnej, wychowawczej, kształceniowej, promocji wartości religijnych, miastotwórczej, edukacji kulturowej, ekonomicznej i kształtowania sprawiedliwości społecznej w skali światowej. Całokształt badań pozwolił też na szkicowe ujęcie dysfunkcji, czyli negatywnych zjawisk towarzyszących prawdopodobnie rozwojowi współczesnej turystyki.

1. Funkcje współczesnej turystyki

1.1. Funkcja wypoczynkowa

Wypoczynkowa funkcja turystyki ma bogatą już literaturę z zakresu wielu dyscyplin naukowych. Twierdzenie, iż turystyka jest powszechną dziś formą wypoczynku i samoobrony wobec ujemnych dla człowieka skutków współczesnej cywilizacji, wydaje się mocno uzasadnione empirycznie. Wypoczynek w czasie wolnym od pracy i nauki poza stałym miejscem zamieszkania, jest więc funkcją turystyki ¹⁾. Przypomnienie tej pozbawionej oryginalności prawdy znajduje jednaka uzasadnienie w dążeniu do pogłębienia społecznej świadomości wypoczynkowych walorów turystyki.

Wolno powiedzieć, że turystyka wypoczynkowa może być przyjemna sama w sobie. Może być źródłem radości życia dla tych, którzy umieją wypoczywać, odprężyć się, bawić, zapomnieć, pogodnie i po prostu korzystać z chwili, albo, pogrążywszy się w pogodnej kontemplacji, nie złyszeć zgiełku powszechności. Jednak z ekonomicznego punktu widzenia jej rozwój jest konieczny do odnowy i utrzymania sił fizycznych i psychicznych współczesnego człowieka. Wiadomo zaś powszechnie już, iż bez wypoczynku ludzie nie będą mogli działać efektywnie, a gospodarka może ponieść znaczne straty. Innymi słowy, wypoczynkowa funkcja turystyki w pełni realizowana stymuluje rozwój społeczny i gospodarczy, ten z kolei tworzy materialno-organizacyjne warunki do urzeczywistniania omawianej funkcji turystyki. Ten wzajemny związek obu zjawisk znajduje potwierdzenie w rzeczywistości empirycznej i uzasadnienie naukowe w teoriach wzrostu gospodarczego i czasu wolnego.

Na tle powyższych twierdzeń uogólniających o wysokiej randze wypoczynkowej funkcji turystyki, warto przypomnieć kilka

uwag uzupełniających poświęconych niektórym elementom kształtującym tę funkcję. To dedukcyjne podejście do przypomnienia podstaw wypoczynkowej funkcji turystyki określa końcowy, podsumowujący charakter rozdziału niniejszego opracowania.

Rozważając podjęte zagadnienie należy zwrócić uwagę przede wszystkim na fizjologiczne aspekty wypoczynku na gruncie funkcji czasu wolnego od pracy i nauki.

W świetle literatury przedmiotu ¹⁾ przebieg zmian fizjologicznych w organizmie człowieka odbywa się w dwóch fazach czasu po pracy. W pierwszej ma miejsce likwidacja zmian, które powstały w organizmie podczas pracy i zdecydowały o rozwoju zmęczenia. Tylko ta część czasu wolnego jest wypoczynkiem w znaczeniu fizjologicznym. W fazie następnej organizm pozostaje w stanie równowagi już po usunięciu przyczyn i objawów zmęczenia. Pomimo tej równowagi, część czasu wolnego w tej fazie powinna być - zdaniem specjalistów ²⁾ - wykorzystana na postępowanie zwiększające zdolności przystosowawcze organizmu, opóźniające rozwijanie się zmian towarzyszących zwykle starzeniu się i obniżające nasilenie tych zmian oraz na postępowanie ukierunkowane na podniesienie zdrowia szeroko rozumianego. Pomijając płynność granicy między tymi dwiema fazami tj. wypoczynkiem a równowagą biologiczną, problem zaostrza się, gdy coraz częściej występuje zmęczenie przewlekłe, przemęczenie i wyczerpanie. Wymienione stany razem wzięte, zmniejszają odporność organizmu na działanie szeregu czynników chorobotwórczych i innych. Ponadto są czynnikami zakłócającymi stosunki człowieka z jego środowiskiem społecznym, są też przyczyną agresji nerwowych. Naturalnie ich likwidacja wymaga dłuższego czasu, od kilku do kilkunastu dni i więcej. W tym świetle słuszny wydaje się pogląd, iż wypoczynek w jego

szerokim znaczeniu wypełnia cały czas wolny od pracy i nauki.

Podstawy wypoczynkowej funkcji turystyki tworzą też cechy charakterystyczne wypoczynku, a zwłaszcza turystycznego ²⁾.

Wypoczynek jest podstawowym fizjologicznym warunkiem zachowania w każdym wieku zdolności do wysokiej wydajności pracy i nauki, warunkiem zdrowia człowieka i jego odpowiednich zachowań społecznych. Skuteczność wypoczynku określają: długość, lokalizacja w systemie codziennej i całorocznej pracy, a formy powinny odpowiadać podstawowym biologicznym właściwościom człowieka. Z fizjologicznego, i nie tylko zresztą punktu widzenia, wypoczynek dzieli się na bierny i czynny, aktywny. Wypoczynek bierny polega na krótszym lub dłuższym powstrzymywaniu się od jakiejkolwiek aktywności fizycznej lub umysłowej, a szczególnie na nie braniu udziału w aktywności ujętej w ramy jakiegokolwiek zamierzonego programu lub aktywności zorganizowanej. Natomiast wypoczynek czynny polega na wypełnieniu czasu wolnego (lub jego części) aktywnością fizyczną lub umysłową o różnej intensywności, a szczególnie aktywnością ujętą w ramy zorganizowanych zajęć ruchowych różnego rodzaju, albo też ukierunkowana aktywnością umysłową.

Powszechnie uważa się, że celem wypoczynku jest zawsze likwidacja ogólnie mówiąc zmęczenia, a szczególnie skuteczny jest wypoczynek czynny, mający swe źródło w uprawianiu turystyki kwalifikowanej. W rzeczywistości jednak, w zależności od rodzaju zmęczenia i całego splotu czynników zdrowotnych, środowiskowych, społecznych i psychicznych, forma wypoczynku "z wyboru" może być wypoczynek bierny, lub bierny spokojny z aktywnym. Czyli praktycznie mogą i występują zresztą, modele mieszane.

Przyjęta w tym studium za podstawę rozważań definicja turystyki K.Przecławskiego, wśród różnych celów uprawiania turystyki, na pierwszym miejscu wymienia rekreację (wypoczynek). Stąd w świetle charakterystyki wypoczynku, jego zalet, postulatów i konieczności, oraz na podstawie podkreślonych już wcześniej walorów turystyki kwalifikowanej i krajoznawczej, twierdzenie, że turystyka wypoczynkowa stanowi właśnie wyjątkowo korzystne warunki do redukcji ujemnych skutków cywilizacji, w tym różnego rodzaju zmęczenia, znajduje pełne uzasadnienie.

Uogólniając wnioski z dotychczasowych rozważań można więc powiedzieć, że turystyka w swej funkcji wypoczynkowej stanowi istotnej wagi czynnik reprodukcji sił człowieka, wydatkowanych w czasie pracy i poza nią. Odnowienie zdolności wytwórczej jednostki ludzkiej w zakresie przynajmniej równym wysiłkowi zużytemu w trakcie pracy stanowi przecież bardzo wymowny warunek dalszej jego sprawności fizyczno-psychicznej. Pomimo, że postęp techniczno-organizacyjny m.in. sprawia, że praca staje się fizycznie coraz łatwiejsza, to jednak coraz bardziej angażuje ona człowieka i wyczerpuje jego siły psychiczne, zmniejsza jego odporność życiową. Wiadomo, że niepełny wypoczynek prowadzi często do kumulowania się zmęczenia, przechodząc w stan wyczerpania, grożącego niebezpiecznymi powikłaniami w organizmie oraz niesprawnością w pracy i nauce. W tym właśnie tkwi rola turystyki w regeneracji sił odnowy człowieka.

Warto podkreślić, że doniosłość tej funkcji turystyki wzrosła w miarę komplikowania się czynności zawodowych spełnianych w szczególnie trudnych warunkach lub wymagających dużego napięcia uwagi względnie przytłaczających jednostajnością. Można więc powiedzieć, że rozwój turystyki wypoczynkowej, to

wzrost ekonomicznej efektywności pracy. Należy w tym miejscu jednocześnie przypomnieć, iż skuteczność realizacji wypoczynkowej funkcji turystyki warunkuje m.in. zdrowe otoczenie, w którym człowiek żyje. Sądzić wolno również, iż pełna efektywność społeczna funkcji wypoczynkowej turystyki daje się urzeczywistnić zwłaszcza w połączeniu z jej funkcją zdrowotną. Mając wspólny rodowód, funkcje te w optymalnych warunkach są nośnikiem ogromnych korzyści społecznych z określonym kontekstem ekonomicznym.

Na zakończenie rozważań o wypoczynkowej funkcji turystyki nie sposób nie zauważyć, że jej obiektywny rozwój wymaga rosnących wysiłków ekonomicznych. Ponieważ przyczyny wywołujące rozwój turystyki wypoczynkowej stają się coraz głębsze, być może występują częściej i trwają dłużej, a okresy odzyskiwania sił fizycznych i psychicznych są obiektywną koniecznością, to nie trudno zauważyć, iż koszty wypoczynku stale się zwiększają. Szybki wzrost cywilizacyjny i popularności turystyki sprawiają, iż wypoczynek staje się droższy.

P R Z Y P I S Y (1.1.)

1. W tym opracowaniu terminy "rekreacja" i "wypoczynek" używane są zamiennie. Autor świadom jest kontrowersji przyjęcia równoznacznego traktowania tych dwu określeń. Wielu bowiem specjalistów jest zdania, iż termin rekreacja jest nadrzędny w stosunku do wypoczynku.
2. St.Kozłowski i Kr.Nazar: "Fizjologiczne podstawy organizacji wypoczynku", w zb.: Potrzeby społeczne a kształtowanie ruchu turystycznego w Polsce. Część I., II, Warszawa, 1979, s. 25-27.

1. 2. Funkcja zdrowotna

Analiza czynników rozwoju współczesnej turystyki, jej walory, zwłaszcza kwalifikowanej i uzdrowiskowej prowadzą do wniosku, iż turystyka może się przyczynić do poprawy warunków zdrowotnego życia czyli jest środkiem redukcji skutków zagrożeń współczesnych dla ludzkiego zdrowia. Stosunek turystyki do zdrowia określa jej funkcja zdrowotna.

Punktem wyjścia do rozważań poświęconych zdrowotnej funkcji turystyki jest definicja zdrowia. Przy czym w rachubę tu wchodzi pełnia zdrowia rozumianego szeroko.. W tym sensie przez pełnię zdrowia literatura rozumie nie tylko brak choroby, lecz pełnię energii, dobre samopoczucie, odporność ogólną oraz zdolność do łatwego wytwarzania odporności swoistej, skierowanej przeciwko czynnikom szkodliwym; nie tylko zdolność do podjęcia pracy, ale stan, gdy człowiek nie jest leniwy, ociężały ¹⁾.

A.Pawełczyńska ²⁾ słusznie uważa, iż powyższa koncepcja zdrowia oparta na hinduskiej filozofii zdrowia, w sytuacji zagrożenia tzw. chorobami cywilizacyjnymi zyskuje sobie coraz większe prawa w kulturze europejskiej. Staje się programem popularyzowanym w środowiskach lekarzy, fizjologów, psychologów i socjologów.

Przechodząc z kolei do definicji zdrowia trzeba stwierdzić, iż spośród wielu określeń tego pojęcia spotykanych w literaturze, w niniejszych rozważaniach przyjęto definicję A.Pawełczyńskiej ³⁾, głównie ze względu na jej szeroki zakres. Píše ona: "Zdrowie stanowi podstawową wartość indywidualną, warunkującą istnienie i działanie każdego człowieka zgodnie z jego celami, a równocześnie podstawową wartość społeczną, od której zależy

szansa realizacji zadań, jakie sobie stawia społeczeństwo. Jest to trwała dyspozycyjna psychofizyczna do względnie systematycznego wydatkowania energii i do stałej regeneracji sił dla odzyskania dobrego samopoczucia psychofizycznego oraz (bądź) dla uzyskania satysfakcji związanych z samym dążeniem bądź osiągnięciem celów, do których człowiek dąży i satysfakcji wynikających z akceptacji przez grupę społeczną (bądź jednostkę) stanowiących układ odniesienia. Jest to również zdolność do harmonijnego współżycia i współdziałania".

Definicja ta informuje, "... że człowiek zdrowy to nie tylko człowiek zadowolony z siebie i sytuacji, w jakiej się znajdował i tym samym mający dobre samopoczucie, lecz przede wszystkim człowiek zdolny do rozwoju i zdolny do przekształcania otoczenia - człowiek, którego dobre samopoczucie związane jest nie tylko ze stanem psychofizycznym, lecz również ze zdolnością do celowego działania, rozwoju i twórczości, a przede wszystkim do współistnienia z innymi" ²⁾.

Nie trudno zauważyć, iż definicja ta ma charakter dynamiczny. Dbałość o zdrowie rozumiane w myśl definicji pozytywnej obejmuje bowiem nie tylko zabieganie o zdrowe ciało, lecz również realizację potrzeb pozafizjologicznych. Wynika stąd, iż dla podwyższenia poziomu zasobów dobra, jakim jest zdrowie szeroko rozumiane, konieczne są skoordynowane działania wykraczające poza zakres medycyny. Uzasadniona wydaje się teza, iż w układzie działań zmierzających do podniesienia poziomu tak rozumianego zdrowia, obecność turystyki znajduje potwierdzenie.

Funkcjonowanie turystyki w sferze ochrony zdrowia widoczne jest zwłaszcza, gdy się przyjrzeć jej roli w obniżaniu negatywnych, ubocznych skutków współczesnej cywilizacji. Naturalnie,

niezbędne jest tu założenie, iż skutki te nie pozostają obojętne współcześnie względem człowieka. Wywierają one szkodliwy wpływ na somatyczną i psychiczną stronę natury człowieka. Generalnie można powiedzieć, iż zubożają one warunki zdrowego życia.

Lista zjawisk negatywnych towarzyszących współczesnej cywilizacji, a występujących w szeroko rozumiany środowisku człowieka, jest długa. Píše się o nich w formie ostrzeżenia lub przynajmniej humanistycznej zadumy. Uważa się, iż godzą one niejednokrotnie w uświęcone wartości ludzkie, w wolność i godność. Współczesny świat dzięki rozwojowi cywilizacyjnemu, to w dużej mierze świat słów, obrazów, wyobrażeń, symboli, złudzeń, mitów itp.

Zdrowotna funkcja turystyki może się przyczynić do redukcji niekorzystnych zjawisk występujących wskutek rozwoju środków masowego przekazu. Wiadomo z obserwacji życia, iż rozwój tych środków zaspokaja ludzkie aspiracje a jednocześnie oddala człowieka od przyrody, źródła przeżyć estetycznych, harmonii i porządku. Człowiek współczesny coraz częściej poznaje środowisko przyrodnicze i społeczne nie dzięki bezpośredniej obserwacji, nie dzięki aktywnemu spotkaniu i otoczeniu, ale dzięki niestety przeglądaniu prasy i oglądaniu telewizji. Poznaje on więc obraz świata, który często jest uproszczony, sfabrykowany. Otóż to rozluźnienie kontaktów zmysłowych z empiryczną rzeczywistością, stwarza określone problemy w sferze zdrowia psychicznego człowieka. Turystyka może te kontakty zacieśniać i być czynnikiem prewencyjnym w zakresie zdrowia psychicznego.

Innym przejawem konsekwencji o charakterze środowiskowym jest zjawisko oddalenia się człowieka od bezpośredniego spostrzegania otoczenia. Zmniejsza się zaufanie do zmysłów, do samodzielnego budowania własnych modeli rzeczywistości i do ich weryfikacji.

Zdaniem J.Kozieleckiego ³⁾ to rozluźnienie związków ze środowiskiem rozbija indywidualne struktury czasowo-przestrzenne i deformuje normalne wymiary rzeczy, osłabia zdrowy realizm. Podważa autentyzm w stosunkach międzyludzkich. Stanowi więc przesłankę dla powstawania nerwic. Otóż ludzie bronią się przed osłabieniem więzów z naturą i deprywacją zmysłową, podejmując podróż turystyczną i biorąc udział w rzeczywistych zdarzeniach.

Źródła obniżania poziomu zdrowia psychicznego tkwią również w złożoności struktury i sposobu funkcjonowania podstawowych instytucji, jak np. szkoły, uczelnie, urzędy publiczne, zakłady przemysłowe, banki czy organizacje międzynarodowe. Uważa się, iż w tej skomplikowanej maszynerii sterowanej przez elitę władzy, ekspertów i biurokratów, człowiek często czuje się zagubiony, anonimowy i bezradny. Traci poczucie panowania nad strukturą organizacyjną i procesami w których uczestniczy. Naraża to człowieka na częste frustracje, konflikty z sobą i otoczeniem. Jednostka myśląca zdaje sobie sprawę z tego, iż traci kontrolę osobistą, że niewiele zależy od jego roli i kompetencji, że nie decyduje ani o celach, ani o środkach ich realizacji. J.Kozielecki ³⁾ sądzi, że człowiek, od którego nic nie zależy, który miota się między tym co obowiązkowe, a tym, co zakazane, jest człowiekiem nieszczęśliwym, pozbawionym dobrego samopoczucia. Wolno powiedzieć, iż podróż turystyczna może tu być środkiem wzmacniającym poczucie wewnętrznej kontroli i osobistego sprawstwa w jednostkowej biografii.

Nie sposób chociażby nie wspomnieć o pewnym zagrożeniu zdrowi psychicznego, niesionym przez zjawisko zwiększania się liczby ludności świata i jej koncentracji przestrzennej przy jednoczesnej ograniczoności przestrzeni. Empiryczna rzeczywistość wskazuje, że masowość różnorodnych zbiorowości ludzkich występuje w różnych okresach życia człowieka i w rozmaitych postaciach. Ma to miejsce

np. w szkole, następnie w zakładzie pracy, we wszystkich rodzajach środków transportu, w komórkach życia rodzinnego, w sklepach czy miejscach kultury i rozrywki. Podobne skutki może przynosić ingerencja współczesnego państwa w sprawy jednostki, ograniczające zindywidualizowany sposób życia człowieka. W sumie to powoduje, że zdrowiu psychicznemu zagrażają stresy dnia codziennego, które często nasilają się, wydłużaniu ulega czas ich trwania przy jednoczesnym zmniejszaniu się odporności psychicznej jako wyniku przemęczenia. Systematyczne uprawianie turystyki a zwłaszcza kwalifikowanej, to niekwestionowana droga poprawy zdrowia psychicznego, nadwerężonego powyższymi zjawiskami.

U podstaw zagrożeń dla zdrowia człowieka należy też widzieć arbitralny charakter współczesnego środowiska. Wywołuje on u człowieka stany poczucia agresji i szkodliwości. Najczęściej wymienia się agresje biologiczne i nerwowe. Te pierwsze objawiają się np. w sferze wyżywienia (wyżywienie prawie sztuczne, konserwowane środkami chemicznymi, zanieczyszczenie wód konsumpcyjnych), oraz we wzroście chorób dróg oddechowych wskutek zanieczyszczeń powietrza a także związane są ze statycznym trybem życia. Natomiast agresje nerwowe, uważane za bardziej niebezpieczne, mogą mieć różny charakter, jak np. dźwiękowy w związku ze stałym wzrostem poziomu hałasów, które powodują poczucie agresji oraz charakter nacisków życia zawodowego, miejskiego, społecznego i rodzinnego.

W sumie można powiedzieć, że konsekwencje środowiskowe towarzyszące współczesnej cywilizacji, tworzą układ czynników agresywnych, wywołujących u współczesnego człowieka zagrożenia warunków zdrowego życia. Wywołują one razem jednocześnie u człowieka pragnącego utrzymać się przy dobrym zdrowiu, potrzebę ucieczki kompensacyjnej i równoważącej, realizowanej przez

turystykę. Właśnie w dążeniu do poprawy zdrowia poprzez redukcję stanu napięcia, w którym żyje współczesny człowiek, widoczna jest zdrowotna funkcja turystyki.

Zadaniem dotychczasowych rozważań było sformułowanie poglądu, że na tle charakterystyki negatywnych skutków współczesnej cywilizacji, pogarszających warunki zdrowego życia, postulowana funkcja zdrowotna turystyki znajduje uzasadnienie. W dążeniach do poprawy zdrowia szeroko rozumianego, udział turystyki może być więc aktywny.

Pozostaje z kolei do rozważenia problem warunków przekształcenia postulowanej funkcji turystyki w zakresie zdrowia w jej funkcję rzeczywistą. Wolno sądzić, iż problem tych warunków rozwiązuje rozwój turystyki zdrowotnej. Należy zatem przyjrzeć się pojęciu i cechom charakterystycznym turystyki zdrowotnej.

Turystyka zdrowotna doczekała się kilku definicji wykazujących zbieżność tematyczną. Jako przydatne dla niniejszych rozważań przyjęto ^{dwie} ~~obie~~ J.Wolski ¹⁾ ujmując definicję turystyki zdrowotnej "... jako świadome i dobrowolne udanie się na pewien okres poza miejsce zamieszkania w czasie wolnym od pracy w celu regeneracji ustroju dzięki aktywnemu wypoczynkowi fizycznemu i psychicznemu". Natomiast Z.Szamborski ²⁾ określa turystykę zdrowotną jako jedną z podstawowych form odnowy sił człowieka: "... jest to świadome i dobrowolne udanie się w czasie wolnym od pracy i nauki poza miejsce zamieszkania, w porze i do miejscowości określonych przez lekarza na taki okres, który zapewni warunki do odnowy sił poprzez aktywny wypoczynek fizyczny i psychiczny".

Przytoczone definicje mają elementy wspólne, do których należy zaliczyć:

- Odnowa sił jako główny cel turystyki zdrowotnej. Temu

celowi podporządkowany jest tryb życia w miejscowości turystycznej.

- Stan zdrowia uczestnika turystyki zdrowotnej określają stany wyczerpania lub przemęczenia, powodujące potrzebę spędzania urlopu w określony, wskazany przez lekarza sposób w miejscu i porze roku najbardziej odpowiednich.

- Aktywny charakter wypoczynku, którego formy powinny być dostosowane do indywidualnych możliwości turysty.

Można więc ogólnie powiedzieć, iż motywacje podejmowania podróży w celach zdrowotnych mogą być obecne prawie w każdej formie turystyki. Przy takim założeniu, turystyka zdrowotna jest terminem zbiorczym dla wielu form turystyki. Cele zdrowotne mogą być osiągnane zatem w turystyce:

- uzdrowiskowej (z wyłączeniem form wyraźnie leczniczych),
- kwalifikowanej,
- pobytowej (wczasy),
- weekendowej,
- innej.

Warto też zauważyć, że możliwości realizacji celów zdrowotnych w wymienionych formach turystyki są znacznie zróżnicowane pod względem efektywności. Wynika to bowiem stąd, iż w strukturze celów turystycznych, podróże o motywacjach zdrowotnych zajmują różną pozycję. W turystyce zdrowotnej odnowa sił ma charakter celu wiodącego i jemu podporządkowane jest wszystko inne. Z tych względów w skład turystyki zdrowotnej mogą być wliczone tylko te formy turystyki, których cele poprawy zdrowia szeroko rozumianego dominują wśród pozostałych, lub są im równorzędne.

Dla rozważań o turystyce zdrowotnej istotne jest też podjęcie zagadnienia uwarunkowań jej społecznej efektywności.

3. Szamborski⁵⁾ problem ten referuje w pięciu punktach.

1. Nadrzędny cel turystyki zdrowotnej sprowadza się do odnowy sił, wszystkie zaś inne zainteresowania turysty muszą mu być podporządkowane. 2. Uczestnik tej turystyki jest zdrowy w wąskim znaczeniu tego słowa. Występować natomiast mogą stany wyczerpania lub przemęczenia, uzasadniające w pełni potrzebę spędzenia urlopu określonego typu i w określonych warunkach. Ten typ i warunki określa lekarz, pod którego opieką znajduje się zainteresowany w miejscu zamieszkania lub pracy, biorąc pod uwagę jego stan fizyczny i psychiczny oraz cel, jaki zamierza się osiągnąć poprzez turystykę zdrowotną. Szamborski zwraca uwagę na konieczność określenia typu miejscowości (górska, podgórska, nizinna) i optymalnego okresu pobytu i pory roku. Jego zdaniem w różnych typach miejscowości i różnych porach roku, występują odmienne bodźce klimatyczne, mające wpływ na regenerację sił i mają też miejsce odmienne warunki środowiskowe, określające różne formy aktywnego wypoczynku. 3. Wypoczynek musi być aktywny, co zapewni osiągnięcie zamierzonego celu. Jego formy mogą być zróżnicowane w zależności od miejscowości i od stanu zdrowia turysty. Przykładowo można rozpocząć od ćwiczeń ruchomych i dozowanych spacerów na terenach płaskich lub pofałdowanych, następnie można uprawiać sporty np. żeglarstwo, wioślarstwo, konną jazdę itp. 4. Ocena lekarska wskazanego typu miejscowości turystycznej musi być równocześnie poparta określeniem zasad i trybu spędzenia urlopu zdrowotnego, biorących pod uwagę psychofizyczny stan turysty. Chodzi tu o racjonalne wykorzystanie urlopu zgodne z zamierzonym celem podróży turystycznej. 5. Wreszcie Szamborski akcentuje też konieczność zapewnienia turyście możliwości aktywnego wypoczynku. Warunek ten jest spełniony, gdy miejscowość

turystyczna posiada:

- czystą wodę, glebę i powietrze atmosferyczne,
- odpowiednią infrastrukturę wypoczynkową i towarzyszącą umożliwiającą czynny wypoczynek,
- odpowiedni stan sanitarno-higieniczny,
- dostępność w razie potrzeby usług placówek służby zdrowia.

Wyrażając ogólne poparcie dla układu uwarunkowań społecznej efektywności turystyki zdrowotnej w ujęciu X. Szamborskiego należy też stwierdzić, że inni specjaliści reprezentują podobny typ refleksji o warunkach skuteczności turystyki zdrowotnej.

Ponadto trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, iż o efektywności społecznej w zakresie działania turystyki zdrowotnej decyduje też państwo, będące rękojmią polityki rozwoju społecznego. Zważywszy społeczny, głęboki sens stanu zdrowotnego społeczeństwa, właśnie państwo powinno stymulować rozwój turystyki zdrowotnej, której funkcja w omawianym procesie jest uznana naukowo i społecznie.

PRZYPISY (1.2)

1. Swami Kuvalayanda, S.L.Vineker: Joga. Indyjski system leczniczy. Podstawowe zasady i metody. Warszawa, 1971r. za A.Pawełczyńską: "Styl życia w epoce przemian - determinanty i układy odniesienia" w zb.: Styl życia. Koncepcje i propozycje. PWN, Warszawa, 1976 r., s. 148.
2. A.Pawełczyńska, *ż.cyt.* s. 149 i dalsze.
3. J.Kozielecki: O człowieku wielowymiarowym. Esesje psychologiczne. PWN, Warszawa, 1988, s. 223 i dalsze.
4. J.Wolski: "Turystyka zdrowotna a uzdrowiska europejskich krajów socjalistycznych", Problemy Uzdrowiskowe nr 5/1970.
5. Z.Szamborski: "Turystyka zdrowotna uzdrowiskowa jako istotny element odnowy sił człowieka", Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki, nr 6/1978, Warszawa, s. 169-171.
6. Należy tu wymienić prace J.Wolskiego z Instytutu Turystyki w Warszawie i opracowanie Ch.Jamot'a z Uniwersytetu w Clermont II z Francji pt.: "Cechy charakterystyczne turystyki uzdrowiskowej na przykładzie Francji", "Problemy Turystyki", nr 1/35, II, Warszawa, 1987 r.

1.3. Funkcja wychowawcza

Przed podjęciem próby określenia funkcji wychowawczej współczesnej turystyki, należy powtórzyć, iż turystyka oznacza m.in. wejście człowieka w bezpośredni kontakt z nowym środowiskiem społecznym, rozumianym jako zespół trojaskich składników: przyrodniczych, społecznych i kulturowych. Z pojęciem środowiska społecznego pozostaje bezpośrednio środowisko wychowawcze. Jest ono bowiem częścią obiektywnego środowiska społecznego (wraz z jego podłożem przyrodniczym i kontekstem kulturowym). W rozumieniu A.Kamińskiego ⁴⁾ środowisko wychowawcze tworzą: osoby, grupy społeczne i instytucje pełniące zadania wychowawcze, zachęcające jednostki i grupy dzieci, młodzieży, dorosłych do przyswajania wartości moralnych i zgodnych z nimi zachowań społecznych, odpowiadających ideałowi wychowawczemu społeczeństwa.

Przyjmując, iż zadanie środowiska wychowawczego obejmuje całość wpływów i oddziaływań, kształtujących rozwój człowieka oraz przygotowujących go do życia w społeczeństwie można sądzić, iż w tym złożonym procesie turystyka jest również obecna, a jej rola aktywna. Wychowawczy walor turystyki odnieść należy szczególnie do jej form krajoznawczej i kwalifikowanej.

Zagadnienie wychowawczej funkcji turystyki można rozwiązać na tle koncepcji człowieka jako istoty bio-socjo-kulturalnej. A.Kamiński ⁴⁾ twierdzi, że te trzy sfery ludzkiej osobowości stanowią jedność ale cechują się odrębnością sytuacji wychowawczej, a mianowicie.

Rozwój biologiczny człowieka wymaga dla pomyślnego przebiegu m.in. wyrównywania ewentualnych braków organizmu, pobudzania rozwoju przez korzystne warunki środowiska. Natomiast rozwój

społeczny polega na kolejnym wrastaniu w grupy społeczne, których członkiem staje się jednostka oraz na przyswajaniu sobie w tych grupach odpowiednich ról społecznych (np. studenta, pracownika). Wreszcie rozwój kulturalny polega na wrastaniu w wartości kultury drogą przyswajania pożądanых modeli kultury (np. wartościowe spędzanie czasu wolnego, miłości ojczyzny itp). Naturalnie sprzyja temu upowszechnianie kultury i samokształcanie m.in. w drodze uprawiania turystyki o motywacjach poznawczych.

Sądzić więc wolno, że wymienione trzy sytuacje wychowawcze otwierają na gruncie pedagogiki społecznej drogę do zaprezentowania wychowawczej funkcji turystyki.

Turystyka w swoim założeniu wychowawczym może być pozytywna i pożądana w toku całego ludzkiego życia. W każdej fazie życia (młodość, dorosłość, starość) organizm ludzki wymaga kompensacji (np. wypoczynku, ruchu), zabiegów profilaktycznych itp. Turystyka obejmując zarówno dzieci i młodzież, jak i dorosłych, spełniając warunki ruchliwości przestrzennej, może stanowić znaczny element wychowania fizycznego, które wywołując zmiany cielesno-fizyczne i psychomotoryczne ułatwia i przyspiesza socjalizację ogólnospołeczną. Może też być środkiem wychowania zdrowotnego, wdrażającego człowieka do aktywnej ochrony i doskonalenia zdrowia fizycznego i psychicznego.

W poszczególnych fazach życia człowieka wchodząc w nowe kręgi i grupy społeczne, np. podczas imprez turystycznych, musi opanowywać nowe role społeczne np. przewodnika, pilota turystycznego, członka organizacji turystycznych itp. Współczesny człowiek wypoczywając dąży ku przyrodzie, która jest źródłem spokoju, piękna i harmonii. W tym kontakcie z przyrodą turysta

odkrywa nowe wartości moralne. Kontakt ten pozwala potencjalnie odnaleźć właściwy stosunek człowieka do środowiska przyrodniczego, przywrócić zachwianą harmonię między współczesnym człowiekiem a środowiskiem, zaktywizować proces uświadomienia moralnych aspektów degradacji środowiska przyrodniczego. Skłania to w sumie do wniosku, że turystyka zwłaszcza kwalifikowana może stanowić istotne narzędzie realizacji prawa człowieka do zdrowego środowiska przyrodniczego.

Źródła wychowawczych możliwości turystyki, szczególnie jej form specjalistycznych, warto też upatrywać w pewnych jej cechach. Wymienić tu należy takie, jak: aktywność, wspólnota przeżyć, więzy koleżeństwa, gospodarność, odwaga. Wszystkie one razem kształtują postawy i osobowości społecznie jak najbardziej pożądane. Dalej należy przypomnieć, iż turystyka, szczególnie kwalifikowana wymaga wysiłku, pewnego stopnia odporności fizycznej i psychicznej, opanowania zmęczenia. Podkreśla się, iż wymaga ona też umiejętności współdziałania z innymi, a także ponoszenie za innych odpowiedzialności. Te rygory uprawiania turystyki mają swój ciężar gatunkowy w procesie wychowania turystów, zwłaszcza młodych.

W turystyce, a specjalnie kwalifikowanej, należy upatrywać też elementu wychowania politechnicznego. Umożliwia ono przyswajanie kultury technicznej wśród turystów, czyli umiejętności kompetentnego i efektywnego wykorzystania sprzętu turystycznego i urządzeń zgodnie z ich konstrukcją i funkcją przy równoczesnym przestrzeganiu bezpieczeństwa własnego i innych, zdrowia i życia.

Warto powtórzyć, iż uprawianie turystyki, to nie tylko obcowanie z przyrodą. Jest to równocześnie kontakt z kulturą,

z życiem społecznym i ludnością odwiedzanych miejscowości. Dzięki turystyce współczesny człowiek poznaje środowisko społeczne w drodze bezpośredniej obserwacji i aktywnego spotkania z otoczeniem. Turystyka zbliża człowieka do bezpośredniego spostrzegania otoczenia, zwiększa zaufanie do turystów, do samodzielnego budowania własnych modeli rzeczywistości i do ich weryfikacji. Uważa się, iż poznawanie świata właśnie przez turystykę jest pierwszoplanowym elementem jej funkcji wychowawczej.

Na zakończenie rozważań wypada stwierdzić, iż postulowana funkcja wychowawcza turystyki mieści się w rygorach definicji wychowania i może wspierać rozwój biologiczny, społeczny i kulturalny współczesnego człowieka. Zważywszy masowy charakter współczesnej turystyki i wysoki w niej udział młodzieży, nasuwa się wniosek, by zintensyfikować badania efektywności wychowawczej turystyki i określić jej rzeczywistą rolę w środowisku wychowawczym.

P R Z Y P I S Y (1.3.)

1. Al. Kamiński: "Środowisko wychowawcze - kłopoty definicyjne", Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny, Nr 4 Warszawa - Poznań PWN, 1974r. s. 27
2. Al. Kamiński: "Funkcje pedagogiki społecznej", PWN, Warszawa, 1975, s. 34-36 i 55.

1.4. Funkcja kształceniowa

Przyjmując, iż kształcenie jest składową częścią wychowania w jego szerokim znaczeniu ¹⁾, kształceniowa funkcja turystyki znajduje uzasadnienie jako poszerzona analiza jej funkcji wychowawczej. Literatura przedmiotu poświęcona społecznym funkcjom turystyki głosi, iż jedną z podstawowych funkcji turystyki w odniesieniu do turysty jest funkcja poznawcza. Turystyka bowiem uczy, rozszerza wiedzę turysty o kraju i o świecie - pisze K.Przećławski ²⁾. Jak można przypuszczać, jest to wszystko prawda. W niniejszym krótkim wywodzie chodzi jednak o coś więcej, niż zdobywanie wiedzy dzięki turystyce. Zagadnienie sprowadza się do postulatu, by poprzez turystykę zdobywać też umiejętności potrzebne do celowego spożytkowania tej wiedzy. Przyjęcie formuły: funkcja kształceniowa zamiast poznawcza, wyjaśnia treść definicji kształcenia, stanowiącej podstawę dalszych refleksji. Według T.Wujka ³⁾ przez kształcenie należy rozumieć "... samodzielne i kierowane czynności człowieka podejmowane dla osiągnięcia określonego zasobu wiedzy o otaczającym go świecie, poznania siebie samego, zdobycia umiejętności potrzebnych mu do przeobrażania świata i do rozwoju jego określonych uzdolnień, zainteresowań i ogólnej sprawności umysłowej".

Teoretycznie można więc sądzić, iż kształceniowa funkcja turystyki może być realizowana zarówno w sensie poznawczym, jak i praktycznym. Turystyka bowiem zdobywając orientację o otaczającej go rzeczywistości przyrodniczej, społecznej i kulturalnej, przyswaja sobie również pewne umiejętności i nawyki, które może spożytkować praktycznie. L.Turos ⁴⁾ przytacza szereg dowodów na to, iż poznawcza i praktyczna funkcja kształcenia

znajdują możliwości realizacji w turystyce.

Warto też podkreślić, że kształceniowa funkcja turystyki mieści się w koncepcji kształcenia ustawicznego. Przypominając, iż koncepcja ta przyjmuje, że zdolność rozumowania, przyswajania wiadomości, doskonalenia intelektu i dążność do wiedzy trwają przez całe życie człowieka, turystyka, szczególnie o motywacjach poznawczych, może przyczynić się do wzbogacenia warunków realizacji tej historycznej koncepcji oświatowej.

Przytoczone wyżej uwagi ogólnie można przyjąć, jako punkt wyjścia do przypomnienia już bardziej ukierunkowanych opinii o związkach procesu kształcenia z turystyką współczesną.

Funkcja kształceniowa turystyki, szczególnie jej form krajoznawczych, przejawia się w tym, że jej uczestnicy wchodząc w bezpośredni kontakt ze środowiskiem społecznym, kulturowym i przyrodniczym, mają szanse poznania otaczającego ich świata i swego w nim miejsca oraz poznania sensu i celu istnienia. Turystyka może więc być szkołą zdrowego realizmu.

Poznanie dzięki turystyce, tzn. na drodze bezpośredniej obserwacji, doświadczenia i samokształcenia, różnych składników środowiska, daje też dobre możliwości konfrontacji wiedzy ogólnej i specjalistycznej z wizją konkretnych obrazów rzeczywistości. Konfrontacja ta może przynieść w efekcie odrzucenie teoretycznych uproszczeń i zniekształceń. Może również prowadzić do potwierdzenia teorii lub jej odrzucenia. Zdaniem L. Turowsa³⁾, takie efekty konfrontacji potwierdzają w pełni fakty ustalone na podstawie systematycznych obserwacji i badań.

Konfrontacja wiedzy o świecie, zdobytej dzięki czytaniu książek, prasy i oglądaniu telewizji, z praktycznym doświadczeniem turystów jest formą weryfikacji tej wiedzy i przynosi

niejednokrotnie szok. Stąd należy w tym miejscu powtórzyć za W.Zinem ¹⁾, że silne przeżycie turystyczne sprawia, iż poznawane fakty są szczególnie odczuwane i rozumiane, zapamiętywane i uświadamiane. Sądzić więc wolno, iż to poznanie pochodzenia turystycznego jest zdolne angażować emocjonalną i motywacyjną sferę człowieka podróżującego. W turystyce krajoznawczej człowiek odkrywa nowe wartości moralne i intelektualne, może też obudzić w sobie nowe zainteresowania intelektualne i kulturalne.

Kształceniowa funkcja turystyki zasługuje też na popularyzowanie i wszechobecność zwłaszcza w turystyce młodzieżowej, zorganizowanej. Wiadomo bowiem, że roztropnie i rozumnie zorganizowana turystyka krajowa i zagraniczna w formie wycieczek, może być interesującym źródłem wiedzy i instrumentem wychowania. Myśl tę w pełni ilustruje opinia L.Turosa ²⁾, który pisze, że z punktu widzenia "...realizacji celów i zadań nauczania oraz wychowania wycieczki są formą wprowadzania uczestników w realny, poznawalny i konkretny świat zjawisk życia, źródłem kształcących i wychowujących przeżyć. Treści naukowe, które w warunkach szkoły czy skali odczytowej, są dla słuchaczy trudne, nieciekawe i niewyobrażalne, w toku wycieczki zyskują na jasności i zrozumiałości, stają się interesujące, pobudzają sferę emocjonalną i docierają do sfery intelektualnej dzięki spostrzeganiu konkretnych obiektów, sytuacji i faktów. Dzięki prawidłowo zaplanowanym i zorganizowanym wycieczkom poznanie rzeczywistości społecznej, kulturowej i przyrodniczej staje się łatwiejsze, ciekawsze i pełniejsze".

Kształceniowa funkcja turystyki jest również obecna w procesie formułowania prawidłowego obrazu miejscowości i krajów odwiedzanych. L.Turos zwracając na ten moment uwagę pisze, że turyści mają na ogół różne nastawienia, poglądy i oczekiwania

podejmując decyzje turystyczne. Dopiero poznawanie osobliwości krajobrazu zwiedzanych obszarów wpływa na zmianę tych opinii, na bardziej pełny, swobodniejszy, wolny od uprzedzeń odbiór informacji i pogłębienie wiedzy o tej miejscowości czy kraju ³⁾. To doświadczenie poznawczo-emocjonalne może też stymulować uprawianie turystyki, traktując ją jako dobrą metodę samokształcenia.

Rozważając zagadnienie kształceniowej funkcji turystyki warto wreszcie zwrócić uwagę na jej znaczenie dla samokształcenia uczestników podróży turystycznych. Ten aspekt turystyki podnoszą w swojej twórczości naukowej m.in. Cz.Maziarz, J.Pólturzycki i K.Przeclawski.

Cz.Maziarz ⁵⁾ podkreślając wartości turystyki, a szczególnie grupowej w samokształceniu zwraca uwagę na trzy warunki efektywności tego procesu. Są to: 1) intelektualne przygotowanie do podróży turystycznej, dzięki któremu turyści czynnie odbierają wrażenia i wiadomości, 2) dyscyplina i porządek w grupie zapewniające m.in. maksymalne korzyści z wycieczki, 3) troska o racjonalne wykorzystanie odniesionych korzyści w pracy zawodowej, samokształceniowej lub w ramach amatorskiej twórczości artystycznej.

Podobnie znaczenie turystyki w omawianym procesie akcentuje J.Pólturzycki ⁶⁾ pisząc, iż "Turystyka zagraniczna dopomaga w samokształceniu, umożliwiając poznawanie różnych krajów, ... Do tego należy przygotować się jeszcze w domu. ... Piękno i egzotyka przyrody, styl i typ budowli, zabytki, muzea i eksponowane przez gospodarzy pamiątki zawsze są warte zwiedzenia, poznania refleksji".

Również K.Przecławski ²⁾ zwraca uwagę na znaczenie poznawania świata poprzez turystykę dla wychowawczej funkcji turystyki, szczególnie w odniesieniu do turystyki młodzieży, i to zarówno turystyki krajowej, jak i zagranicznej. Dzięki turystyce odkrywa się kapitalne różnice pomiędzy ludźmi, ale także odkrywa się, że pod tymi zewnętrznymi różnicami istnieje wiele cech, wiele postaw wspólnych, że można się doskonale porozumieć, że możliwe jest współdziałanie.

Dodatkowym argumentem za aktywnym charakterem kształceniowej funkcji turystyki w procesie samokształcenia i doskonalenia osobowości turysty, może być także opinia L.Turosa o turystycznej szkole języków obcych. Słusznie autor ten pisze, że turystyka daje okazję do praktycznego stosowania umiejętności językowych. Opanowana uprzednio wiedza o życiu społeczno-kulturalnym danego kraju może stymulować aktywność intelektualną turystów.

Przytoczone dotąd opinie o kształceniowej funkcji turystyki dają podstawę by potwierdzić, iż turystyka, a zwłaszcza o poznawczych motywacjach, umożliwia realizowanie podstawowych zasad kształcenia - zasady konfrontacji teorii z praktyką, zasady stosowania i wdrażania osiągnięć teorii do praktyki społecznej, dla jej lepszego pod względem metodycznym i racjonalnym funkcjonowania ³⁾.

Na zakończenie tego fragmentu rozważań wolno powiedzieć, że kształceniowa funkcja turystyki, szczególnie zagranicznej, w określonych warunkach, może odegrać znaczną rolę w postępowych przeobrażeniach społeczno-kulturowych, politycznych i gospodarczych w Polsce.

P R Z Y P I S Y (1.4)

1. T.Wujek: "Miejsce pedagogiki w systemie nauk",
w zb.: Pedagogika, PWN, Warszawa, 1974r., s. 35-40
2. K.Przeczłowski: Humanistyczne podstawy turystyki,
IT, Warszawa, 1986 r., s. 56
3. L.Turos: "Turystyka do krajów socjalistycznych jako
czynnik samokształcenia nauczycieli", PWN, Warszawa, 1977
4. W.Zin: "Wielkie posągi milczą", "Życie Warszawy" nr 130/1969
5. Cz.Maziarz: "Proces samokształcenia", Warszawa, 1966 r.
6. J.Pólturzycki: "Ucz się sam", wyd. III, Warszawa, 1974r.
7. K.Przeczłowski: "Turystyka a wychowanie", Nasza Księgarnia,
Warszawa, 1973 r.

1. 5. Funkcja promocji wartości religijnych

Turystyka, zwłaszcza współczesna może odegrać również pewną rolę w procesie wzbogacania religijnej warstwy duchowej człowieka. Podjęcie zadania wskazania roli turystyki w tym zakresie, narzuca konieczność przytoczenia definicji religii. Za podstawę dalszych rozważań przyjęto definicję, w myśl której "... religia oznacza funkcjonujący w danej grupie społecznej system pojęć i wierzeń o Istocie lub istotach transcendentnych, oraz o zależności od nich człowieka, jak również wpływające stąd moralne obowiązki człowieka" ¹⁾.

Przyjęta definicja religię pojmuje jako kategorię społeczną, nie zaś jako zjawisko czysto osobowe. Społeczny charakter religii m.in. sprawia, że została ona określona jako system "idei i wierzeń". Uważa się bowiem, że religia nie jest wytworem aktów poznawczych i sądów formułowanych, sprawdzalnych i sprawdzonych przez poszczególne jednostki. T. Ślipko ²⁾ twierdzi, że religia dochodzi do świadomości jednostek drogą społecznego przekazu i na tej podstawie jest akceptowana.

Z pojęciem religii pozostaje termin "religijność". Jedno ze znaczeń tego terminu wyraża moralną powinność oddawania czci Bogu (wzgl. bóstwom). W religii jako systemie wierzeń na centralnym miejscu znajduje się idea Boga (bóstw). Świadomość jej wielkości i potęgi pobudza człowieka religijnego do okazywania mu odpowiednich znaków szacunku i hołdu. Zachowania te w języku polskim wyraża się za pomocą terminów: "religijność", "pobożność". Tak rozumiana religijność stanowi jeden z elementów postawy religijnej. Natomiast postawa religijna oznacza wyznawanie przez człowieka określonego systemu pojęć i wierzeń o Istocie transcendentnej oraz swojej osobowej od niej zależności, jak również

wypływających stąd moralnych obowiązków, głównie obowiązku miłości i religijności, czyli oddawania jej należnego kultu.

T.Ślipko ¹⁾ pisze, że istnieje "... ogólna norma moralna nakazująca człowiekowi zajęcie postawy religijnej w życiu i obowiązująca go do specjalnych aktów uznania w Bogu osoby najświętszej i oddania Mu należnego kultu".

Przytoczona wyżej definicja religii i krótki komentarz T.Ślipki dają podstawę do wniosku, że wyrazem praktycznego postępowania w myśl sformułowanej normy moralnej są m.in. pielgrzymki, czyli wędrowanie do miejsc kultu religijnego. Są one spotrzegane jako religijność, pobożność wiernych. Wolno więc sformułować twierdzenie, że podróże turystyczne wewnętrzne i międzynarodowe o motywach religijnych, w miarę poszerzania wolności religijnej, stanowią w tym sensie ważny środek promocji wartości religijnych. Świadectwo historii i aktualne tendencje rozwoju turystyki pielgrzymkowej na świecie dają podstawy sformułowanej tezy. Ponadto trzeba podkreślić, iż współczesne pielgrzymki są również nośnikiem wartości kulturalnych i mają określony wymiar ekonomiczny. Kierując się przyjętymi założeniami, można podjąć próbę określenia roli turystyki pielgrzymkowej w tych trzech wymiarach.

Przyjmując, że wiodącym celem pielgrzymek jest świadoma afirmacja wartości religijnych można zauważyć, iż występują współcześnie po temu korzystne warunki. Określają je przede wszystkim rozmiary i dynamika migracji pielgrzymkowych na świecie.

Jak podaje znawca przedmiotu A.Jackowski ²⁾ liczbę uczestników turystyki pielgrzymkowej na świecie szacuje się obecnie na ok. 220 mln osób, w tym 150 mln turystów odnosi się do religii chrześcijańskiej. Uważa się, iż turystyka religijna stanowi

ponad 10% światowego ruchu turystycznego. Przyjmując tę proporcję jako prawdopodobną wolno stwierdzić, iż turystyka z pobudek religijnych zajmuje poczesne, liczące się miejsce na liście światowych podróży turystycznych. Może więc stanowić pewną podstawę do wnioskowania uogólniającego.

Obok masowości występowania turystyki pielgrzymkowej, cechuje ten rodzaj podróży również znaczna dynamika. I tak np., w okresie lat 1979-1987 liczba pielgrzymów na świecie wzrosła z ok. 130 mln do 220 mln osób, w tym w chrześcijaństwie z ok. 90 mln do 150 mln pątników. Okoliczność ta jest również istotną przesłanką kształtującą postawę religijną, a więc i funkcję turystyki w tym względzie.

Argumentację za przyjęciem tezy niniejszych rozważań wzbogaca także przestrzenna struktura pielgrzymek. Jest ona zdeterminowana miejscami występowania kultu religijnego. Natomiast miejsca kultu religijnego określa przeświadczenie turystów o wyjątkowej skuteczności modlitw i innych praktyk religijnych związanych z jakimś świętym, bóstwem itp. Wiadomo też z doświadczenia, iż miejscowości o funkcji religijnej nie mają zasięgu powszechnego. Z tego można wnioskować, iż miejsca docelowe pielgrzymek są zróżnicowane pod względem intencji, a ich rozmieszczenie w świecie charakteryzuje pewna koncentracja, zwłaszcza w podróżach międzynarodowych. Zmierzając do poszerzenia bazy dla wnioskowania końcowego, należy temu zagadnieniu poświęcić więcej uwagi.

Zróżnicowany charakter intencji miejsc docelowych wyznacza na ogół rodzaj religii. I tak np. w kościele rzymsko-katolickim w obrębie chrześcijaństwa gros pielgrzymów udaje się do sanktuariów, w których znajdują się słynące łaskami i cudami obrazy (rzeźby) np. Jasna Góra w Polsce i do miejsc cudownych objawień

np. Lourdes we Francji i Fatima w Portugalii i do grobów świętych w Watykanie. W islamie pątnicy udają się głównie do świętego miasta Mekki, odwiedzają również groby muzułmańskich świętych i męczenników tej religii. W hinduiźmie natomiast wierni pielgrzymkują do miejsc świętych położonych głównie na brzegach świętych rzek Indii, gdzie praktyki religijne (kąpiele) mają być szczególnie stuleczne. Wreszcie wierni buddyzmu preferują miejsca związane z życiem i działalnością Buddy, jego relikwiami i legendą. Są też miejsca kultu religijnego na świecie, w których spotykają się wierni różnych religii. Literatura ³⁾ przytacza przykłady takich miejsc. Są to: Jerozolima i Góra Mojżesza (Synaj), gdzie obecni są chrześcijanie, Żydzi i muzułmanie. Waranasi w Indiach przyciąga wyznawców hinduizmu, buddyzmu i w pewnym zakresie islamu. Szczyt Adama w Sri Lance odwiedzają natomiast wyznawcy buddyzmu i muzułmanie.

Wybitne ośrodki kultu religijnego ³⁾ w skali międzynarodowej są liczne i występują prawie na wszystkich kontynentach świata. Obserwacja ta znajduje potwierdzenie chociażby na przykładzie wybranych sanktuariów chrześcijańskich, odwiedzanych przez turystów w liczbie ponad 1 mln osób rocznie (1987r.)⁴⁾ (mln osób).

- Watykan (8) - Włochy,
- Lourdes (4,6) - Francja,
- Jasna Góra (4,0) - Polska,
- Fatima (3,5) - Portugalia,
- Guadelupe (2,0) - Meksyk,
- Lujan (2,0) - Argentyna,
- Warszawa (2,0) - Polska
- Montserrat (1,5) - Hiszpania,

- Aparacida (1,0) - Brazylia,
- Goa (1,0) - Indie,
- Knock (1,0) - Irlandia,
- Lisieux (1,0) - Francja,
- Mariaszell (1,0) - Austria,
- Medjugorje (1,0) - Jugosławia,
- Santiago de Compostella (1,0) - Hiszpania,
- Zagorsk (1,0) - ZSRR.

Można ogólnie powiedzieć, że zakres i siłę turystyki pielgrzymkowej w promocji wartości religijnych wyznaczają jej rozmiary, dynamika i globalny zasięg przestrzenny. Wzbogaca ją również sieć ośrodków pielgrzymkowych o krajowym i mniejszym promieniu oddziaływania. Ponieważ w bliskim związku z omawianą funkcją turystyki pozostaje klasyfikacja miejscowości pielgrzymkowych, warto jej poświęcić kilka uwag.

A. Jackowski ²⁾ przyjmując słusznie kryteria stopnia rozwoju funkcji pielgrzymkowej w stosunku do innych dziedzin aktywności społeczno-gospodarczej i zasięgu przestrzennego oddziaływania danego ośrodka, porządkuje je następująco:

1. Wielkie wyspecjalizowane ośrodki o międzynarodowym zasięgu i wiodącej funkcji pielgrzymkowej (np. Lourdes).

2. Duże, częściowo wyspecjalizowane ośrodki pielgrzymkowe, w zasadzie o charakterze międzynarodowym, w których funkcja religijna jest równoważna w strukturze funkcjonalnej (np. Częstochowa).

3. Ośrodki na ogół o zasięgu krajowym, w których funkcja pielgrzymkowa jest jedną z wielu dziedzin aktywności społeczno-gospodarczej.

4. Małe ośrodki pielgrzymkowe w zasadzie o zasięgu regionalnym i lokalnym. Funkcja pielgrzymkowa w tych ośrodkach

ma charakter uzupełniający, dodatkowy, często sezonowy.

Można wyraźnie powiedzieć, że z punktu widzenia prowadzonych rozważań, ukształtowanie się sieci ośrodków pielgrzymkowych o wiodącej i równoważnej, bądź tylko obecnej funkcji religijnej w strukturze funkcjonalnych tych miejscowości, dowodzi dużej siły oddziaływania w tych procesach turystyki o motywach religijnych. Ranga funkcji pielgrzymkowych przypisywana tym ośrodkom pociąga za sobą - rzecz jasna - szereg konsekwencji nie tylko religijnych, lecz także społecznej, natury kulturalnej i ekonomicznej.

Ośrodki te tworzone przez tradycje religijne sprzyjają korzystnej atmosferze do pobudzania u turystów wrażliwości na ludzkie potrzeby, cierpienia i nędzę wszelkiego rodzaju. Pobudzają ich tkliwość i serdeczność, uwrażliwiają sumienie na sprawiedliwość społeczną. W tym sensie pielgrzymkowanie doń jest źródłem wartości religijnych i humanistycznych.

Warto też przypomnieć, że w wielu ośrodkach pielgrzymkowych, zwłaszcza sanktuariach maryjnych, we wszystkich częściach świata, obecna jest stała i właściwa aktywność dobroczynna: szpitale, instytuty wychowawcze i szkoły dla biednych dzieci, domy dla starszych itp.

Turystyka pielgrzymkowa uważana jest również za dobrą szkołę uczenia się miłości czynnej, kultury miłości i poświęcenia. Obserwacja pielgrzymek pieszych np. na Jasną Górę pozwala na stwierdzenie tak korzystnych zjawisk wśród pątników, jak: braterstwo, solidarność, zbliżenie ludzi do siebie w duchu życzliwości i wzajemnej pomocy. Jest to napewno duża szkoła praktycznego miłosierdzia dla tych turystów i ludzi mieszkających na trasach pielgrzymkowych ⁴⁾.

Stwierdzono poprzednio, iż turystyka pielgrzymkowa jest również nośnikiem pewnych wartości kulturalnych. Przyjmując, że religia wykazuje ścisłe związki z kulturą, aspekt kulturalny turystyki pielgrzymkowej mieści się w ramach ogólnych rozważań o kulturalnej funkcji współczesnej turystyki. W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, iż większość ośrodków pielgrzymkowych obok głównego miejsca sprawowania kultu religijnego, jest także miejscem kulturalnym. Występujące w nich m.in. takie dobra kultury jak np. architektura sakralna, sztuka religijna, muzyka, liturgia stwarzają dodatkowe możliwości kontemplacji piękna i harmonii dzieł rąk ludzkich. Możliwości te mogą być poszerzone na trasach pielgrzymkowych.

Pewne znaczenie dla niniejszych rozważań ma wyróżnienie w zjawisku turystyki pielgrzymkowej jego aspektów ekonomicznych.

Problem podstawowy sprowadza się do transportu turystycznego, dzięki któremu ośrodki pielgrzymkowe są dostępne dla wiernych. Znaczenie i rodzaje środków transportowych określają zakres przestrzenny oddziaływania danego miejsca pielgrzymek i tradycje podróżowania. Aktualnie w obsłudze transportowej omawianego ruchu turystycznego stwierdza się udział lotnictwa, kolei, transportu morskiego, autokarowego i samochodów prywatnych. Można więc powiedzieć, iż w turystyce pielgrzymkowej realizują swoje cele gospodarcze różne podmioty ze sfery infrastruktury transportowej. Umożliwiają też jednocześnie uzyskiwanie celów podróży pielgrzymkowych.

Podnosząc problem dostępności transportowej ośrodków religijnych trzeba zwrócić uwagę na charakterystyczne zjawisko w tym ruchu turystycznym, a mianowicie pieszy charakter wielu pielgrzymek o zasięgu krajowym i lokalnym. A Jackowski twierdzi,

iż w Europie przez całe stulecia zasadnicze rzesze pielgrzymów wędrowały pieszo. Ten rodzaj pielgrzymek był jeszcze powszechny na początku bieżącego stulecia. W najbardziej masowej skali pielgrzymki piesze przetrwały do chwili obecnej w Polsce. Warto zauważyć, iż w ostatnich latach obserwuje się powrót na większą skalę do pielgrzymek pieszych w niektórych krajach europejskich (Austria, Francja, RFN). Pielgrzymki piesze zachowały się w liczącej skali również poza Europą.

W strukturze infrastruktury turystycznej, poza jej elementami transportu pasażerskiego, na uwagę zasługuje hotelarstwo ukierunkowane na popyt pielgrzymów. Jak wiadomo, popyt ten poza ośrodkami kultu religijnego występuje również na szlakach pielgrzymek pieszych i trasach autokarowych. Jest to ważny problem dla gospodarki turystycznej, rozmaicie rozwiązywany w świecie. W Polsce oczekuje na podjęcie i poważne potraktowanie. Należy również przypomnieć, iż w działalności gospodarczej związanej z obsługą ruchu pielgrzymkowego są obecne inne sektory usługowo-produkcyjne. Przykładowo można tu wymienić: produkcję i handel pamiątkami, dewocjonaliami, napojami chłodzącymi, artykułami poligraficznymi, sektor kongresów o tematyce religijnej, biura organizacji podróży pielgrzymkowych itp.

Ogólnie można stwierdzić, że rozwój turystyki pielgrzymkowej daje podstawy dla działalności gospodarczej w sferze jej obsługi i przekształceń funkcjonalno-przestrzennych ośrodków kultu religijnego i na szlakach pielgrzymkowych. Z kolei aktywność ta sprzyja osiągnięciu celów tej turystyki.

Na zakończenie rozważań wolno powiedzieć, iż przeprowadzony cały tok uzasadnienia funkcji turystyki w promocji wartości religijnych ma za podstawę szerokie uzasadnienie merytoryczne. Opisany stan rzeczy stwarza dla tego poglądu również przesłanki

teoretyczne. Stosunek turystyki do wartości religijnych jest jednoznaczny. Wzbogaca ona te wartości a jednocześnie jest inspirowana przez nie. Obok aspektu religijnego w turystyce pielgrzymkowej na podkreślenie zasługuje również jej wymiar kulturowy i ekonomiczny. W tym względzie omawiana funkcja turystyki pozostaje w ścisłym związku z jej funkcjami kulturalną i ekonomiczną. Te wzajemne powiązania różnych funkcji współczesnej turystyki leżą u podstaw wielkiej złożoności tego zjawiska.

P R Z Y P I S Y (1.5.)

1. T.Ślipko: Zarys etyki szczegółowej, WAM, Kraków, tom 1, 1982r., s. 47 i dalsze,
2. W niniejszym szkicu wykorzystano wyniki badań A.Jackowskiego prowadzonych w ramach CPBP 08.06., I gr. tem., zadanie 1.3. pt.: "Turystyka pielgrzymkowa w Polsce", maszynopis powielany, IT, Warszawa, oraz artykuły tegoż autora:
 - a) "Turystyka i pielgrzymki religijne", Problemy Turystyki, nr 1/1987, s. 28 i dalsze;
 - b) "Pielgrzymki w Polsce na tle pielgrzymek w chrześcijaństwie", mies. "Jasna Góra", Nr 6/1990,
3. Określone też w literaturze: "ośrodki religijne", "ośrodki pielgrzymkowe",
4. S.Nowak: "Społeczne konsekwencje wiary w obecności Maryi w życiu kościoła" mies. Jasna Góra, nr 6/1990, s. 11-12.

1.6. FUNKCJA MIASTOTWÓRCZA

Jak już stwierdzono w podrozdziale 4/II między turystyką współczesną a procesem urbanizacji występuje dwustronna zależność. Wpływ procesu urbanizacji na tempo i kierunki rozwoju turystyki jest znaczny. Został on już scharakteryzowany możliwie szeroko. Pozostaje do oceny oddziaływanie turystyki na proces urbanizacji, czyli funkcje miastotwórcze turystyki. Celowi temu służy niniejszy szkic.

Proces urbanizacyjny polega - jak to już stwierdzono - na rozwoju ośrodków miejskich, a jego podstawowym miernikiem jest wzrost liczby ludności zamieszkałej w warunkach miejskich w stosunku do ogólnego zaludnienia na danym obszarze geograficznym. Proces ten warunkowany jest rozwojem określonych czynników miastotwórczych, wyrażających rozwój funkcji miasta działających na zewnątrz, na jego bliższe i dalsze zaplecze. Narzucają się w związku z tym istotne pytania: jakie to czynniki wywołują zjawisko społeczne znane jako urbanizacja? Jakiego rodzaju funkcje powodują rozwój miast?

Doświadczenie wykazuje, że przyczyną powstania i wzrostu, jak również podstawą egzystencji każdego miasta, są określone funkcje pracy jego mieszkańców i osób dojeżdżających spoza miasta. Zatem uznać można, że lokalizacja miejsc pracy określa charakter tej pracy jako funkcji miastotwórczej. Nie wszystkie jednak funkcje pracy można uznać za miastotwórcze, bowiem obok

działających na zewnątrz miasta, rozwinęły się na jego gruncie funkcje związane z zapewnieniem właściwej organizacji życia samego miasta i jego ludności. Tego rodzaju funkcje noszą miano funkcji obsługi miasta, lub też funkcji uzupełniających.

A. Ginsbert (1) jest zdania, że rozwój elementów obsługi miasta wpływa w określonej mierze także na rozwój funkcji miastotwórczych, a tym samym i na ogólną dynamikę procesu urbanizacji. Autor ten słusznie wskazuje, że stan zagospodarowania miast i zdeterminowany tym poziom warunków bytowych ludności przyciągają lub zniechęcają inwestorów, a więc wpływają w istotny sposób na przebieg procesu urbanizacji. Podobny pogląd wyraża B. Ledworowski twierdząc, iż rozwój techniki miejskiej, inaczej zwanej komunalną, wzbogaca wyraźnie tworzywo miast, wywołując jednocześnie ich terytorialny rozwój.

Z punktu widzenia wpływu na bezpośredni rozwój miasta, całą działalność gospodarczą i społeczną na gruncie miasta można podzielić na tzw. sferę miastotwórczą oraz wtórnie rozwijającą się sferę obsługi miasta. O ile ta pierwsza jest siłą motoryczną procesu urbanizacji, o tyle druga może w tej lub innej mierze sprzyjać przebiegowi tegoż procesu. Równocześnie ludność zatrudnioną w gospodarce narodowej na obszarze danego miasta można podzielić ze względu na charakter pracy na grupę miastotwórczą i grupę uzupełniającą. Stosunek między tymi dwiema grupami ludności zawodowo czynnej charakteryzuje strukturę miasta, przy czym można przyjąć, iż im liczbiejsza jest grupa pierwsza, tym liczniejsza powinna być i grupa druga. O ile ogólna liczba

czynnych zawodowo w mieście jest wykładnikiem jego funkcji, o tyle proporcja funkcji miastotwórczych i uzupełniających stanowi miernik równowagi struktury funkcjonalnej miasta. Przykładowo w miastach polskich występuje powszechnie nierównowaga tych funkcji. Głęboki niedorozwój funkcji obsługi jest źródłem rosnącej uciążliwości życia ludności miast.

Proces urbanizacji warunkowany jest zatem przez wiele czynników miastotwórczych, wśród których można wymienić przede wszystkim przemysł, handel hurtowy, węzeł komunikacyjny, port, szkolnictwo średnie i wyższe, naukę, administrację publiczną, garnizon wojskowy i turystykę.

Turystyka w swoim wymiarze ekonomicznym, społecznym i przestrzennym wykazuje określone związki z podstawowymi czynnikami miastotwórczymi. Jak to już starano się wykazać w rozdziale II od jednych jest pochodną, rozwój innych generuje. Stąd wywód o miastotwórczej funkcji turystyki zostanie poprzedzony zwięzłą charakterystyką wybranych, pozaturystycznych czynników urbanizacji w ujęciu zarysowym.

Spośród wielu czynników warunkujących dynamiczny proces urbanizacji, za decydujący czynnik miastotwórczy powszechnie uważa się przemysł. Proces uprzemysłowienia, zapoczątkowany w dobie powstania kapitalizmu, a także postępująca koncentracja produkcji przemysłowej, przyczyniły się do potęgującej się urbanizacji świata. Cechą charakterystyczną tych procesów był dynamiczny wzrost liczby ludności miejskiej i zmiany w sieci osadniczej (3). Wpływ uprzemysłowienia na rozwój miast sięga

jednak znacznie dalej i głębiej. Wzrosła nie tylko liczba ludności miejskiej, nie tylko rozwija się i umacnia się osadnicza, ale podstawowe zmiany dokonują się również w strukturze poszczególnych miast. Można je ogólnie ująć następująco.

Bezpośrednim skutkiem społecznym intensywnego uprzemysłowienia jest naturalnie wzrost ludnościowy miast. Uprzemysłowienie pociąga za sobą liczebny wzrost grupy miastotwórczej, a w ślad za tym wzrasta także grupa obsługi miasta, a w konsekwencji - ogólne zaludnienie miast. Ilościowemu wzrostowi miast towarzyszą ogólne zmiany jakościowe, związane z przeobrażeniami w ich strukturze funkcjonalnej i przestrzennej, a także w zasięgu wpływów na zewnątrz. Warto też przypomnieć, iż wzrost zatrudnienia w przemyśle związany jest z kolei z migracją ludności do miasta, zarówno stałą jak i wahadłową.

Właściwa współczesnemu rozwojowi techniki ogólna tendencja koncentracji produkcji przemysłowej pociąga za sobą, siłą rzeczy, tendencję koncentracji ludności. Znajduje to swój wyraz w szybkim rozwoju dużych miast i znacznie powolniejszym małych. Np. w Polsce mimo dążeń do bardziej równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych kraju, wystąpiły wyraźne oznaki hipertrofii miast wielkich, przy równoczesnym zaniku funkcji miastotwórczych miast małych. Nie wchodząc w ocenę polityki lokalizacyjnej przemysłu należy tylko zauważyć, iż dominowały w niej względy społeczne nad ekonomicznymi.

Rozwój przemysłu wyraża się także w zmianach poziomu zagospodarowania miasta. Procesy uprzemysłowienia pociągają

bowiem za sobą konieczność odpowiedniego rozwoju urządzeń infrastruktury technicznej, ogólnej i miejskiej - co z kolei sprzyja dalszemu rozwojowi przemysłu, a co za tym idzie - i samego miasta. Rozwój przemysłu w mieście wymaga równoczesnego rozwoju budownictwa mieszkaniowego, a także rozwoju sektora usług bytowych dla ludności.

Przykładem związków rozbudowy przemysłu z rozwojem urządzeń infrastruktury technicznej może być przebudowa węzłów kolejowych. Doświadczenie wskazuje, że nowe wielkie założenia przemysłowe niejednokrotnie wymagają takiej obsługi kolejowej, jakiej nie mogą im zapewnić dotychczasowe urządzenia. Ich przebudowa, inspirowana potrzebami rozbudowywanego przemysłu, przynosi nierzadko efekty także w sferze obsługi komunikacyjnej miasta lub zespołu miast. Przykładem może tu być Trójmiasto. W ten sposób proces rozbudowy przemysłu wpływa bezpośrednio na rozwój komunikacji miejskiej, stanowiącej ważny element organizacji życia miast.

Intensywne uprzemysłowienie przejawia się również w istotnych zmianach w układzie zabudowy i zagospodarowania miast. Miasto powinno rozwijać się na podstawie jednolitego planu urbanistycznego i gospodarczego, w sposób kompleksowy ujmującego w swych założeniach wszystkie funkcje związane z życiem i pracą jego mieszkańców. W związku z tym polityka lokalizacji zakładów przemysłowych musi opierać się na przesłankach wynikających z uwzględnienia potrzeb zarówno ludności, jak i zakładów przemysłowych. W ten sposób przesłanki wspólnej lokalizacji zakładów,

wynikające z powiązania procesów produkcji oraz z obsługi transportowej, prowadzą w mieście do grupowania zakładów przemysłowych w określone zespoły lub dzielnice przemysłowe. Rozwiązania takie pozwalają na właściwą organizację pracy i obsługę tych dzielnic, wprowadzają ogólny ład przestrzenny, a także pozwalają na zmniejszenie uciążliwości przemysłu dla mieszkańców miast. Ponadto rozwijający się przemysł wpływa na kształtowanie się samego organizmu miejskiego i stwarza daleko idące przeobrażenia w strefie bezpośrednich wpływów uprzemysłowionego ośrodka miejskiego. Przejawem tego są daleko idące przemiany strukturalne w strefie podmiejskiej miast uprzemysłowionych.

Ogólnie stwierdzić można, że uprzemysłowienie potęguje rozwój miast, równocześnie jest od nich w pewnej mierze uzależnione. Występuje tu, jak widać, sprzężenie zwrotne obu omawianych zjawisk. Warto też zauważyć, że rola przemysłu w procesie urbanizacji jest malejąca w krajach wysoko już rozwiniętych gospodarczo. Należy wreszcie podkreślić, że uprzemysłowienie wywiera jednak również negatywny wpływ na rozwój i funkcjonowanie miast. Cywilizacja przemysłowa pociąga za sobą szereg ujemnych skutków, przejawiających się m.in. w dziedzinie degradacji środowiska przyrodniczego, w patologii społecznej i innych uciążliwościach życia współczesnego miasta. Jednym ze środków kompensujących te uciążliwości jest właśnie turystyka.

Aktywną rolę w procesie urbanizacji spełnia również komunikacja, rozumiana jako usługi produkcyjne polegające na

przemieszczaniu towarów i osób (transportu) oraz na przekazywaniu wiadomości na odległość (łączność) (4).

Rolę komunikacji jako czynnika miastotwórczego uwypukla złożony układ środków komunikacji (drogowej, kolejowej, lotniczej) oraz środków łączności pocztowej, telefonicznej, radiowej i telewizyjnej. Podstawowe elementy przestrzennego układu poszczególnych sieci komunikacyjnych stanowią:

1. punkty, w których zaczyna się i kończy przebieg przewozów (stacje załadunkowe i wyładunkowe) lub przekazywania wiadomości (urzędy pocztowe itp.),
2. szlaki komunikacji wytyczone przez drogi lub ich zespoły, po których przebiegają różne linie komunikacji kolejowej, lotniczej, telefonicznej itp.,
3. węzły komunikacyjne, czyli punkty, w których schodzą się lub przecinają szlaki komunikacji,
4. potoki przewozów obsługiwane przez daną sieć.

Wymienione podstawowe elementy sieci komunikacyjnej w różnym stopniu oddziałują na rozwój miast, przy czym szczególną rolę odgrywają tu węzły komunikacyjne stanowiące czynnik miastotwórczy istotnej wagi. Duże węzły komunikacji wiążą się najczęściej z większymi miastami, a potęgując ich rozwój stają się katalizatorami ich ogólnych procesów rozwojowych.

Miasta stanowiące duże węzły komunikacji charakteryzuje m.in. wysoki udział terenów komunikacyjnych w ich ogólnym układzie przestrzennym, a także wysoki udział w ogólnym majątku trwałym omawianych miast. Rozwój produkcji przemysłowej uczynił

koniecznym równoległy rozwój urządzeń transportu, zwłaszcza kolejowego, przy czym tereny kolejowe, podobnie jak przemysłowe, zajmują poważny odsetek ogólnego obszaru miasta.

Ważną rolę jako węzły komunikacji odgrywają porty morskie, których rola jako czynnika miastotwórczego wyraża się w rozlicznych, spełnianych przez nie zadaniach gospodarczych, odzwierciedlanych w definicji portu morskiego. W ujęciu T. Szczepaniaka (5) port morski jest "... miejscem w rejonie zetknięcia się lądu z morzem, w którym statek i ładunek korzystają z urządzonej przystani i zorganizowanego aparatu usługowego; port morski jest równocześnie ogniwem transportu i złożonym węzłem transportowym, w którym zbiegają się środki transportu morskiego, kolejowego, samochodowego, rzeczno- i przewodowego (ew. lotniczego) i gdzie przedmioty transportu - ładunki, korzystając z przeładunku i mając do dyspozycji szereg innych usług, zmieniają środek transportu morskiego na środki transportu lądowego lub odwrotnie". Porty morskie spełniają zatem w gospodarce narodowej różnorodne funkcje i odgrywają ważną rolę w prawidłowym jej funkcjonowaniu. Spośród wielu funkcji, jako główne wymienić można: transportową, handlową i przemysłową. Funkcja transportowa portu ma charakter podstawowy, natomiast funkcja handlowa i przemysłowa mają charakter wtórny, choć nie mniej ważny.

Ogólnie można powiedzieć, że port morski, będąc dużym ośrodkiem działalności transportowej, handlowej i produkcji przemysłowej, jest podstawowym czynnikiem rozwoju miasta portowego lub zespołu miast, a także jego najbliższych ośrodków.

Udział portu morskiego w życiu miasta ma charakter wyraźnie przodujący, kształtujący stopniowo jego portową orientację. Społeczno-gospodarcze układy miasta znajdują się wówczas pod przemożnym wpływem portu morskiego, który kształtuje jego strukturę funkcjonalną. Wynika stąd, że port stanowi wraz z miastem portowym nierozdzielalną całość funkcjonalną i przestrzenną. Oba organizmy rozwijają się jednak według prawa sprzężenia zwrotnego, przy czym sprzężenie to ma zdecydowanie dodatni charakter. Znaczy to, że rezultat funkcjonowania układu: port-miasto, miasto-port, jest zgodny co do kierunku z działaniem aktywnego czynnika sprawczego, którego rolę w dynamice układu: port-miasto, miasto-port, spełnia najczęściej miasto. W historii portów morskich i miast portowych Europy B. Kasprówicz (6) pisze: "...supremuje zdecydowanie twórcza rola miasta w rozwoju swego portu. Port jest od stuleci funkcją i to funkcją stale rosnącą, miasta nadmorskiego lub miasta położonego u ujścia żeglownej rzeki". Ta portowo-twórcza funkcja miasta jest np. w Gdańsku i Szczecinie, natomiast w Gdyni istnieje odwrotność wzajemnego stosunku funkcjonalnego. Bardzo aktywnym czynnikiem sprawczym rozwoju układu: port-miasto jest tu właśnie port. Pod wpływem działania funkcji dyspozycyjno-rozjemczego portu gdyńskiego powstała, niejako "na zamówienie", miasto Gdynia, stając się ewidentnym "produktem" rozwoju gospodarki morskiej (7).

W rozwoju miast istotną rolę spełniają również środki transportu osobowego. Należy tu szczególnie podkreślić zelektryfikowane linie kolejowe, linie lotnicze, autobusowe,

tramwajowe i motoryzację indywidualną. Rozwój tych środków transportu, a zwłaszcza publicznych, stwarza warunki przestrzennego rozwoju miast i powoduje zmiany form miejskiej sieci osadniczej. Powstają dzielnice peryferyjne, podmiejskie ośrodki produkcyjno-usługowe i osiedla mieszkaniowe wzdłuż linii komunikacyjnych. W sumie rośnie liczba ludności danego miasta.

Kończąc można ogólnie stwierdzić, iż transport i łączność rozumiane jako komunikacja, aktywnie rozwijają miasto, przekształcają jego strukturę funkcjonalną i przestrzenną. Stwarzają jednocześnie dogodne warunki dla rozwoju turystyki, pozostając też w określonych uwarunkowaniach pod jej wpływem.

Ważnymi czynnikami miastotwórczymi stanowią określone funkcje nauki, oświaty i kultury. Rola nauki i oświaty bywa różna w rozwoju miasta. Jeżeli polityka państwa preferuje głównie cele ilościowe wzrostu gospodarczego, to nie sprzyja rozwojowi nauki, obniżając tym samym jej znaczenie jako czynnika miastotwórczego. W takiej sytuacji znajduje się nauka polska. Wynikający z postępu intensywny rozwój gospodarczy świata określa nauce należne i wysokie jej miejsce. Liczne prace z zakresu teorii wzrostu gospodarczego wskazują, iż coraz większy wpływ na tempo tegoż wzrostu wywiera rozwój nauki i oświaty, zaliczany formalnie w warunkach polskich do sfery nieprodukcyjnej, a więc nie tworzącej dochodu narodowego. Wielu badaczy tego problemu wskazuje, że jest rzeczą niesłuszną sprowadzanie funkcji nauki i oświaty jedynie do sfery obsługi ludności. Nauka i oświata, będąc transformacją wiedzy i źródłem inspiracji twórczych społeczeństwa,

wywierają bezpośredni wpływ na rozwój sił produkcyjnych i wzrost wydajności pracy. Błędne jest zatem dosłowne rozumienie ich funkcji jako "obsługi", które wypacza i wulgaryzuje istotną wartość i miejsce nauki i oświaty w służbie społeczeństw. Niezbędna jest więc nowa polityka państwa zmierzająca do intensywnego rozwoju nauki i oświaty, która przyczyniłaby się tym samym do wzrostu ich funkcji miastotwórczej. To nowe podejście państwa powinno przejawiać się m.in. w postaci rozwoju sieci różnorodnych form kształcenia, przede wszystkim w zakresie szkolnictwa zawodowego i wyższego.

Trzeba przyznać, iż rozwój form kształcenia nie wyczerpuje miastotwórczej roli nauki i oświaty. Obok dostarczania gospodarce odpowiedniej liczby wysoko kwalifikowanych kadr, niezbędnym warunkiem postępu cywilizacyjnego jest bliska i efektywna współpraca nauki z gospodarką narodową, a jednym z istotnych warunków tej współpracy jest odpowiednie przestrzenne powiązanie ze sobą placówek naukowych i produkcyjnych. Dotychczasowe doświadczenia państw o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego wykazują, że różne zespoły tych placówek powinny tworzyć określony system ośrodków naukowych i produkcyjno-badawczych, powiązanych ze sobą kanałami informacyjnymi gwarantującymi dostateczną integrację podstawowych i specjalistycznych dziedzin nauki. Wielkość i struktura wewnętrzna ośrodków naukowych zależy od ich funkcji w całym, wzajemnie zintegrowanym systemie. Podstawą ustalenia ich typologii jest struktura funkcji przygotowania kadr, badania naukowe, produkcja doświadczalna itp. Z tego punktu widzenia

można ustalić trzy typy ośrodków naukowych. A oto ich krótka charakterystyka.

- Kompleksowe ośrodki naukowe, które są dużymi ośrodkami miejskimi i stanowią centra wielkoprzestrzennych (krajowych, regionalnych) układów sieci placówek naukowych. Dla organizacji takich ośrodków niezbędne jest istnienie grupy instytutów naukowo-badawczych reprezentujących podstawowe kierunki badań teoretycznych, uczelni wyższych oraz instytucji zajmujących się organizacją nauki.
- Specjalistyczne "miasta nauki" powstają one w zasadzie albo w pobliżu kompleksowych ośrodków naukowych, albo w odległości od 30 - 100 km. od dużych miast z rozwiniętym systemem placówek naukowo-badawczych. Jeżeli w kompleksowym ośrodku naukowym organizuje się bazę dla prowadzenia badań w dyscyplinach podstawowych, to istotną rolę specjalistycznego miasta nauki polegać będzie na rozwijaniu badań w określonej dziedzinie nauki. Miastotwórczą funkcję w tym wypadku pełnić będzie grupa specjalistycznych instytutów naukowo-badawczych, poligony doświadczalne i wyższe uczelnie.
- Ośrodki naukowo-przemysłowe powstają w pobliżu dużych miast z rozwiniętymi funkcjami: naukową i produkcyjną. Tego typu ośrodki są oparte na ścisłym powiązaniu badań teoretycznych z procesami wdrażania rezultatów tych badań do praktyki gospodarczej.

Można ogólnie powiedzieć, iż grupowanie w jednym ośrodku złożonego kompleksu naukowych, doświadczalnych

i produkcyjnych funkcji, może stanowić wielce istotny czynnik miastotwórczy.

Wreszcie trzeba podkreślić, iż rangę miastotwórczego działania nauki i oświaty podkreśla też wysoka i dodatnia korelacja między udziałem zatrudnienia w sektorze usług a istnieniem w mieście szkół wyższych. Literatura niemiecka wskazuje np., że na jednego studiującego przypada tam (RFN) od 1,7 do 5 pracowników w sferze usług. Według badań angielskich każdy kończący studia młody człowiek pociąga za sobą konieczność zatrudnienia jednego pracownika, a w Oxfordzie i Cambridge obliczono, że na jedno miejsce w uniwersytecie przypada 7 - 8 mieszkańców miasta związanych ze szkołą wyższą (8). Na marginesie tej ciekawej informacji nasuwa się smutna refleksja nad strukturą zatrudnienia w wyższym szkolnictwie polskim.

Obok nauki i oświaty znacznym czynnikiem miastotwórczym są też funkcje kulturalne, a rozwój ośrodków kulturalnych przyczynia się w niemałej mierze do rozwoju miast. Skrótowno rzecz ujmując, ośrodki te są przede wszystkim miejscami, w których ludzie poznają zabytki kultury i sztuki oraz dzięki, którym korzystają z usług kulturalnych o ponadmiejskim zasięgu wpływów, jak opera, filharmonia, teatr itp. Ośrodki te więc, poprzez rozwój w nich różnego rodzaju instytucji kulturalnych i rozrywkowych, są ważnym czynnikiem oddziaływania na społeczeństwo. Dzięki nim rośnie też rola i prestiż społeczny miasta.

Tak więc nauka, oświata i kultura biorąc aktywny udział w rozwoju i kształtowaniu miast, inspirowały zarazem przesłanki rozwoju turystyki.

Rozwój cywilizacyjny wpływa pobudzająco na listę czynników urbanizacji kraju. Istotną rolę czynnika miastotwórczego spełniają tu również funkcje administracji publicznej.

W Polsce na przykład powojenne przemiany ustrojowe przyczyniły się do znacznego wzrostu administracji w strukturze funkcjonalnej miast. Na wzrost ten w określonej mierze wpłynęło także biurokratyzowanie życia, wynikające stąd przerosty nie mogą jednak umniejszać dość zasadniczej, w warunkach obecnych, wagi tego czynnika miastotwórczego. Szczególnie przy tym jest rola miast wojewódzkich jako ośrodków administracji, nie tylko publicznej ale i gospodarczej.

Obserwacja tempa rozwoju miast daje podstawę do wniosku, że miasta stołeczne krajów, regionów, województw i mniejszych jednostek administracyjnych, na ogół rozwijają się szybciej od miast nie pełniących tej funkcji. Jest to zasługa m.in. szeroko rozumianej administracji.

Zarysowany wyżej opis działania wybranych czynników miastotwórczych nie wyczerpuje problemu. Zgodnie z przyjętym założeniem, szkicowe ujęcie pozaturystycznych czynników miastotwórczych łącznie z oceną wpływu procesu urbanizacji na rozwój turystyki, sprzyja natomiast nakreśleniu roli współczesnej turystyki w tych procesach.

Rozważając zagadnienie miastotwórczego działania turystyki współczesnej należy mieć świadomość złożoności mechanizmu tego zjawiska. Wydaje się też celowe zauważyć, iż turystyka jako czynnik miastotwórczy nie ma charakteru uniwersalnego. W omawianej roli turystyka występuje głównie na obszarach wyposażonych w walory turystyczne, stanowiące - jak wiadomo - przyrodniczo-kulturowe podstawy rozwoju turystyki, czyli ruchu turystycznego i gospodarki turystycznej. Wreszcie należy zauważyć, iż miastotwórcza funkcja turystyki zawiera też wiele elementów pochodnych od innych jej funkcji, np. ekonomicznej. Okoliczność ta wzmacnia pozycję turystyki w procesie kulturowym zwanym urbanizacją. Ponadto turystyka w strukturze czynników miastotwórczych zajmuje miejsce modernizacyjne, a więc znacznie interesujące z punktu widzenia nowoczesnych czynników przemian społeczno-gospodarczych i przestrzennych.

Po tych uwagach wstępnych warto zaprezentować próbę rozpatrzenia zakresu oddziaływania turystyki na proces urbanizacji, uwzględniając wszystkie płaszczyzny przejawiania się tegoż procesu.

Pod wpływem rozwoju turystyki zwiększa się liczba ludności stałej oraz sezonowo i tymczasowo zamieszkałej w danej miejscowości turystycznej. Poza ludnością stałe zamieszkałą należy bowiem uwzględnić ludność zatrudnioną sezonowo a także turystów, którzy przebywają w ośrodku turystycznym przez pewien okres czasu czyli tymczasowo. Doświadczenie renomowanych

miejsowości turystycznych wskazuje, iż stosunek ludności stałej do ludności ogółem przebywającej w szczycie turystycznym jest wysoki i zwiększa się w miarę wzrostu atrakcyjności turystycznej danej miejscowości. Fakt ten nie zawsze trafia do świadomości planistów i organizatorów podaży usług turystycznych i ogólnomiejskich. Na skutek tego zwiększa się uciążliwość życia obu grup ludności i obniża się satysfakcja turystów z pobytu w danej miejscowości.

W zakresie urbanizacji ekonomicznej turystyka ma duże pole oddziaływania. W dążeniu do coraz lepszego zaspokajania rozlicznych potrzeb turystycznych, powstaje bogata sieć zakładów usługowych bezpośrednio i pośrednio świadczących usługi dla turystów. Istotnym czynnikiem rozwoju urządzeń infrastruktury turystycznej i paraturystycznej są nakłady inwestycyjne. W rezultacie tego powstają nowe miejsca pracy, wzrasta liczba zatrudnionych w gospodarce. Następuje też rozwój gospodarki komunalnej i mieszkaniowej warunkującej funkcjonowanie urządzeń i instytucji turystycznych danej miejscowości. Gospodarka turystyczna i współdziałające z nią gałęzie gospodarki miejskiej zwiększają więc źródła zarobkowania w sektorze nie-rolniczym, rozszerzają ekonomiczne podstawy rozwoju danego miasta.

Rzeczowym wyrazem rozwoju szeroko rozumianej infrastruktury turystycznej i miejskich urządzeń komunalnych są odpowiednie przyrosty dostosowanej do potrzeb turystycznych zabudowy określonej miejscowości. Powstają bowiem nowe obiekty noclegowe,

jak np. hotele, kampingi, motele, pola namiotowe; rozwija się indywidualne budownictwo mieszkaniowe, zagęszcza się sieć zakładów gastronomicznych, rzemieślniczych, rozrywkowych i kulturalnych. Jednym słowem rośnie majątek trwałe miasta, zajmując coraz większą powierzchnię. Powstają nowe ulice i drogi. W ten sposób turystyka oddziałuje na przestrzenną stronę procesów urbanistycznych.

Wydaje się, iż miastotwórcze funkcje turystyki działają wg sprzężenia zwrotnego. Ruch turystyczny pobudza do rozwoju gospodarkę danego ośrodka, czyni ją w konsekwencji sprawniejszą, przestrzennie chłonną i przez to atrakcyjniejszą dla turystów, w rezultacie tego rozszerzają się możliwości recepcji turystycznej danego miasta, liczba turystów wzrasta, aby z kolei z większą jeszcze siłą oddziaływać na gospodarczy i przestrzenny rozwój danego ośrodka turystycznego. W ten sposób skutek pobudza przyczynę.

Miastotwórcze funkcje turystyki można też rozpatrywać z punktu widzenia celów podróży turystycznej. Wiadomo, że cele te są bardzo zróżnicowane. Realizacja większości z nich prowadzi do rozwoju miasta, reprezentującego warunki recepcji turystycznej w zakresie interesującym turystę bezpośrednio lub pośrednio. Można kilka takich przypadków rozpatrzeć.

Jeżeli wziąć dla przykładu lecznictwo jako cel podróży turystycznej, to nietrudno zauważyć, iż turyści w istotny sposób przyczyniają się do rozwoju skupiska ludności, gwarantującego im zaspokojenie omawianej potrzeby. Warunkiem realizacji tego

celu podróży turystycznej, obok walorów turystycznych danej miejscowości jest odpowiednie jej zagospodarowanie. Słońce, morze czy powietrze górskie nie wystarczają bowiem, choć stanowią istotną przesłankę podjęcia takiej podróży. Skuteczność kuracji wymaga zorganizowania zespołu usług zapewniających osiągnięcie celu. Z biegiem czasu powstają odpowiednie sanatoria, domy zdrojowe, hotele, rozwija się różnorodna sieć usług towarzyszących, komunikacyjnych, produkcja przemysłu spożywczego, pamiątkarskiego itp. Dana jednostka osadnicza urbanizuje się i rozszerza terytorialnie. Rośnie liczba ludności stalej zatrudnionej w obsłudze ruchu turystycznego, powstaje i rozwija się skupisko miejskie.

Jako przykłady powstania i rozwoju miast zapewniających osiągnięcie omawianego celu podróży turystycznej mogą służyć: Zakopane, Krynica-Zdrój, Sopot, Nałęczów, Busko-Zdrój, Połczyn-Zdrój i inne w Polsce. Tego typu przykładów jest bardzo wiele za granicą. Np. Vichy we Francji dzięki rozwojowi turystyki uzdrowiskowej stało się ważnym ośrodkiem administracyjnym. Miasto to aktualnie dysponuje dobrymi środkami komunikacji (samolot, pociąg, telefon, telex), bogato wyposażone w placówki handlu detalicznego i hurtowego (1.200 sklepów w centrum miasta), posiada banki i dobrą sieć zakładów usługowych, ośrodki nauki i szpitalnictwa. Zlokalizowano tu również przemysł rolno-spożywczy, tekstylny, mechaniczny i zbrojeniowy(9).

Niemalą rolę w procesach urbanizacyjnych odgrywają turystyka pobytowa, wycieczkowa i weekendowa, a więc ogólnie biorąc turystyka rekreacyjna.

Interesującym przykładem miastotwórczej roli turystyki mogą być parki rozrywek, zapewniające atrakcyjne spędzenie wolnego czasu, czy to wśród zieleni, czy na obserwowaniu zwierząt, czy też wreszcie na korzystaniu z atrakcji typu technicznego. Jako ilustracja powyższych uwag może służyć Walt Disney World (Orlando, Floryda). Park ten zajmuje 111 km². W 1963 roku frekwencja wynosiła 22,7 mln osób. Disney World zwiedzają głównie obcokrajowcy (80%). Odnajduje się tam ponad 100 narodowości.

Pod znacznym wpływem turystyki uprawianej w omawianym kompleksie, w regionie Orlando zaszły istotne zmiany od 1970 r. Liczba mieszkańców wzrosła w latach 1970 - 1982 z 453 tys. do 724 tys. osób. Liczba pasażerów komunikacji lotniczej wzrosła z 1 mln osób rocznie do 6,9 mln w 1982 r. 90 samolotów przywozi codziennie gości do Disney-Worldu. W tym samym okresie czasu liczba pokoi hotelowych wzrosła z 6 do 35 tys., natomiast liczba turystów odwiedzających Florydę z 23 mln do 36. Podobny mechanizm rozwoju pod wpływem turystyki można wskazać na przykładzie parku Disney-Land w Kalifornii i wiele innych w Europie Zachodniej (10).

Odpooczynek nad morzem czy w górach prowadzi w konsekwencji do rozbudowy infrastruktury turystycznej, stanowiącej przecież stały element zabudowy miejskiej. Wzrost zatrudnienia w sektorze usług turystycznych niezależnie od długości trwania sezonu wypoczynku, powoduje ludnościowy rozwój kąpielisk nadmorskich i ośrodków turystyki górskiej. Dobrze rozwinięta sieć szeroko rozumianych usług turystycznych przy korzystnych warunkach naturalnych danej miejscowości gwarantują przekształcenie jej

w prawdziwe miasto. Dowodem tego mogą być liczne miasta w pasie wybrzeża Bałtyku oraz liczne sieć górskich ośrodków turystyki wypoczynkowej, wykazujących stosunkowo szybki wzrost ludnościowy. Dla przykładu można wymienić: Krynice Morską, Jastrzębią Górą, Jastarnię, Juratę, Świnoujście, Ustkę, Zakopane, Wisłę, Szczyrk i szereg licznych ośrodków. Spośród miast wypoczynku za granicą można wskazać na niektóre z nich: Brighton, Atlantic City, Miami, miasto Krymu, Lazurowego Wybrzeża, Riwieri czy Florydy.

Często z potrzebą wypoczynku występują nierozłącznie emocje estetyczne. Dla ich zaspokojenia liczne rzesze turystów odwiedzają miejscowości słynne z zabytków kultury materialnej. Ponadto istnieją miasta, których główną siłą przyciągającą są skarby sztuki. Należą do nich głównie: Florencja, Dijon, Reims, Wersal, Wenecja, Dubrownik, Akropolis itp. Są to więc skupiska ludności, które zaspokajają określone potrzeby turystów, rozwijają się dzięki nim, egzystują świadcząc usługi odwiedzającym ich turystom.

Niektóre miejscowości wykazują zdolność do zaspokajania mistycznych potrzeb turystów. Pełnią więc funkcje religijne. rozwijają się i stabilizują gospodarczo. Wydejże się, iż warunkiem miastotwórczego działania turystyki na obszarze tych miast jest ponadregionalny i międzynarodowy zasięg oddziaływania tych ośrodków religijnych. Jako przykłady powstania i rozwoju takich miast można wskazać między innymi na: Częstochowę, Mekkę, Jerozolimę, Lourdes. Np. Lourdes odwiedza rocznie ok. 5 mln pielgrzymów podobnie jak Częstochowę. Ta francuska miejscowość

pielgrzymkowa liczy 18 tys. mieszkańców stałych, posiada: ok. 420 hoteli, 18 tys. pokoi i 30 tys. łóżek, 15 tys. willi do wynajęcia, 30 wielkich magazynów i około 300 sklepów, blisko 5 tys. osób zatrudnionych w sezonie pielgrzymkowym w hotelarstwie (11).

Nie trzeba podkreślać, że warunkiem spełnienia przez omawiane miasta funkcji religijnych jest rozwój usług noclegowych, gastronomicznych, handlowych itp. W sumie obsługa prawie milionowych rzesz pielgrzymów prowadzi do rozwoju miasta.

Jak więc widać, każdy cel podróży turystycznej prowadzi pośrednio do rozwoju skupisk ludności miejskiej. Siłą miastotwórczego oddziaływania turystyki jest szczególnie duża, gdy poszczególne cele nakładają się na siebie, co nie jest rzadkością w historii miast i osiedli turystycznych.

Miastotwórcze funkcje turystyki mają różny stopień oddziaływania. Siła ich natężenia zależy od wagi, jaką turystyka posiada w strukturze funkcjonalnej danego skupiska ludności. Rzecz oczywista, że turystyka dynamizuje rozwój miasta, jeżeli dominuje w jego strukturze funkcjonalnej. Ma to miejsce wówczas, gdy większa część jego ludności zawodowo czynnej zatrudniona jest w obsłudze ruchu turystycznego. Turystyka przyczynia się także do wzrostu miast, gdy występuje tylko w układzie licznych czynników miastotwórczych. Zapewnia to jej istota społeczna i ekonomiczna.

Należy na zakończenie zauważyć, że proces urbanizacyjny na obszarach turystycznych powinien być optymalizowany. Jeżeli chodzi o miejscowości typowo turystyczne, to urbanizacja demograficzna i przestrzenno-techniczna swoimi rozmiarami

i strukturę nie mogą obniżyć wartości recepcji ruchu turystycznego. Nie powinny degradować niejako pierwotnych walorów naturalnych będących zasadniczą przesłanką rozwoju turystyki. Wiadomo dzisiaj, że np. Zakopane poddawane żywiołowym procesom urbanizacji przez turystykę utraciło wiele na wartości miejscowości wypoczynkowej. Rozwój zatem tego typu jednostek musi być oparty o plan zagospodarowania przestrzennego. Wszelka żywiołość rozwoju prowadzi do sytuacji, w której miejscowość turystyczna przestaje spełniać swoje funkcje, przechodzi do rzędu jednostek osadniczych, wysyłających swoich mieszkańców na wypoczynek do innych nie pozbawionych walorów turystycznych obszarów.

Jak zauważono już przy ocenie wpływu procesu urbanizacji na rozwój turystyki (), urbanizacja w płaszczyźnie społecznej wnosi zmiany do stylu życia, kształtując jego miejski charakter. Można się zastanowić nad udziałem turystyki, w obrębie jej funkcji miastotwórczej, w przemianach stylu życia.

Punktem wyjścia próby określenia roli turystyki w tym procesie jest zdefiniowanie pojęcia "styl życia". W literaturze termin "styl życia" jest różnie i niejednoznacznie określany (12). Dla niniejszych rozważań cenna może być prezentacja dwóch definicji autorstwa Polaka i Czecha. A. Siciński (13) przez styl życia proponuje "... rozumieć zakres i formy codziennych zachowań jednostek lub grup, specyficzne dla ~~ich~~ sytuowania społecznego, tzn. manifestujące położenie społeczne oraz postrzegane jako charakterystyczne dla tego położenia, a dzięki

temu umożliwiające szeroko rozumianą społeczną lokalizację innych ludzi". Natomiast S.D. Popow (14) formułuje ją następująco: "styl życia tworzą typowe, stosowne wzory zachowań jednostek ludzkich, sposoby ich codziennych czynności w dziedzinie pracy i życia prywatnego, w produkcji i konsumpcji zarówno materialnej, jak i konsumpcji wartości duchowych".

Przytoczone definicje stylu życia mogą stanowić dogodny punkt wyjścia dla koncepcji obecności turystyki w procesie kształtowania miejskiego stylu życia jako przejawu urbanizacji. Przyjmując tezę, iż urbanizacja nie należy do podstawowych czynników, pierwotnie determinujących treść stylu życia (15), można więc rolę turystyki w tych przemianach traktować w sensie modyfikacji tych zmian. Przy takim założeniu, urbanizacja społeczna przez turystykę może oddziaływać dwukierunkowo na styl życia. Jej wpływ przejawia się w tym, iż powoli i systematycznie są zastępowane wiejskie elementy stylu życia tzn. te, które kojarzone były z pracą rolnika i mieszkaniem na wsi, elementami związanymi z pracą i życiem w mieście. Wzrost liczby mieszkańców miast i rozpowszechnianie się miejskiego stylu życia również na wsi, mogą wyjaśniać mechanizmy tych przekształceń pod wpływem również turystyki. To po pierwsze. Masowy charakter współczesnej turystyki, zarówno krajowej jak i zagranicznej daje podstawę do hipotezy, że urbanizacja turystyczna oddziałuje na proces ujednolicenia stylu życia przez fakt ograniczania różnic lokalnych i obniżenie ich między miastem a wsią. Ten proces ujednolicenia może się odbywać dośrodkowo tzn. obejmuje

on elementy stylu miejskiego i tradycyjnego w postaci pewnych wartości środowiska wiejskiego np. kultury regionalnej czy stosunku do przyrody. To po drugie.

Po tych rozważaniach ogólnych można podjąć próbę wskazania na rolę turystyki w modyfikacji niektórych składników stylu życia. Należy się zastrzec, iż stopień i kierunki tegoż oddziaływanie mają charakter hipotez, stąd i pewne uproszczenia wywodów.

Ludność obszarów zurbanizowanych pod wpływem turystyki i biorąc udział w ruchu turystycznym wykazuje relatywnie większe motywacje do podnoszenia kwalifikacji i poziomu wykształcenia ogólnego. Twórcze obserwacje turystów krajowych i zagranicznych oraz edukacyjna funkcja turystyki, mogą być źródłem kształtowania psychologicznie mobilnych osobowości otwartych na innowacje oraz silniejszych bodźców do nauki np. języków obcych, geografii, etnografii, pogłębiania wiedzy o kulturze itp.

Punktem odniesienia w omawianym związku może być rodzina. Miałotwórcza funkcja turystyki dla rodziny jako składnika stylu życia może być dwojaka. W strumieniu skutków pozytywnych widzieć można możliwość wzmocnienia funkcji emocjonalnych rodziny np. przy powrocie do domu członka lub rodziny z podróży turystycznej. Należy też upatrywać tu możliwość natężenia funkcji socjalizacyjnych czyli przekazywania dzieciom dziedzictwa kulturowego np. własnego narodu dzięki również wychowawczo-edukacyjnej funkcji turystyki. Turystyka

może również nasilać tendencje do umacniania lub osłabiania partnerskich stosunków w rodzinie. Nie można wykluczyć osłabiania spójności rodziny w wyniku niedostatecznego przeciwdziałania naciskom zewnętrznym pochodzącym od turystów. Wreszcie warto zauważyć, iż rodzina stwarza także własne środowisko kulturowe, swój styl życia. Jeżeli przyjąć, iż turystyka kształtuje patriotyczne postawy jednostki lub grupy, to jej rola w formowaniu tegoż środowiska może być pozytywna. Może też do obrazu tego środowiska wnosić elementy niekorzystne, np. w postaci obcych zwyczajów, słownictwa itp. (16).

Istotnym składnikiem stylu życia jest zdrowie definiowane pozytywnie. A mianowicie rozumiane jako nie tylko brak choroby, lecz także dobre samopoczucie fizyczne, psychiczne i społeczne, bądź obejmujące takie cechy dynamiczne jednostki, jak zdolność do pracy, satysfakcji społecznych i twórczości (17). Wiadomo, że proces urbanizacji jako rezultat cywilizacji przemysłowej jest nośnikiem również wielu zjawisk stanowiących niezamierzony produkt uboczny tego procesu. Turystyka bierze w nim aktywny udział. Wszystko to razem tworzy szeroko pojęte środowisko zdrowia. Otóż pod wpływem urbanizacji a pośrednio i turystyki, następuje pogorszenie się tego środowiska. Przejawia się ono m.in. w degradacji środowiska przyrodniczego, w zwiększonym obciążeniu organizmu nadmierną liczbą bodźców, we wzroście przeciążenia komunikacją itp. Jednocześnie należy turystykę widzieć w układzie skutków pozytywnych procesu urbanizacji, w tym przypadku jako stymulatora środowiska zdrowia.

Np. ma ona swój udział w zwiększeniu nacisku na zdrowie w systemie wartości obszarów zurbanizowanych, rośnie jej udział w zagospodarowaniu czasu wolnego od pracy itp. (18).

Aktywną obecność turystyki można też odnotować w kształtowaniu się następnego składnika stylu życia tj. konsumpcji. Jeżeli przyjąć np. odżywianie jako segment konsumpcji, to trudno tu nie zauważyć wpływu turystyki w kształtowaniu jego modyfikacji. Jego przejawami mogą być: wzrost konsumpcji żywności poza domem m.in. w gastronomii, większa kultura spożycia i różnorodność posiłków oraz konsumpcja przetworów. Również w dziedzinie ubioru można wskazać na zmiany pod wpływem turystyki. Wyraża się to m.in. w większym docenianiu mody, jej urozmaicenia. Odzież staje się wyróżnikiem subkultur, zacierają się różnice w sposobie ubierania się poszczególnych warstw i grup wiekowych (19). Kierunkiem oddziaływania turystyki w omawianym zakresie jest również mieszkalnictwo. Widoczne jest ono zwłaszcza w postaci tendencji do posiadania domków letniskowych, widocznej szczególnie wśród ludności zamieszkującej duże miasta. Zjawisko to wzrasta w miarę rozwoju miast i pogarszania się środowiska zdrowia ich mieszkańców. W ośrodkach turystycznych pod wpływem popytu na usługi noclegowe obserwuje się wzrost standardu mieszkań.

W zespole codziennych zachowań formułujących styl życia znajduje się czas wolny i sposoby jego wykorzystanie. Jak już wykazano w tej pracy, turystyczne formy zagospodarowania tej kategorii czasu mają trwałą tendencję i duże perspektywy.

Doświadczenie wskazuje, że uczestnictwo w kulturze posiada relatywnie korzystniejsze warunki rozwoju w wyniku procesu urbanizacji. Turystyka jako część składowa szeroko rozumianej kultury przyczynia się do natężenia i poszerzenia tego uczestnictwa, kształtując w określonym zakresie styl życia ludności miejskiej.

Rozważając kierunki oddziaływania turystyki na kształtowanie miejskiego stylu życia warto wreszcie zwrócić uwagę na stosunki społeczne w rodzaju koleżeństwa i przyjaźni. Można zatem przyjąć, iż uprawianie turystyki np. kwalifikowanej, wycieczkowej tworzy korzystne warunki dla powstawania tego rodzaju stosunków społecznych i wzrostu znaczenia elementu komplementarności w charakterze więzi między turystami oraz między turystami a ludnością goszczącą. Turystyka ułatwia też ponadto swobodne i intymne kontakty międzyludzkie.

Dotychczasowe rozważania o roli miastotwórczej funkcji turystyki w modyfikowaniu miejskiego stylu życia skłaniają do ogólnego wniosku, iż turystyka może w tym procesie zająć znaczne miejsce. Ta pozycja turystyki wynika również stąd, iż jest ona jednocześnie jednym z celów życiowych wyznaczanych współcześnie przez miejski styl życia.

Prezentowana w pierwszej części niniejszego szkicu refleksja o pozaturystycznych czynnikach miastotwórczych wykazała, iż współczesna wieś znajduje się również w polu oddziaływania procesu urbanizacji. Można postawić tezę, iż turystyka rozumiana w tym studium jako ruch turystyczny i sfera

jego obsługi czyli agregat zjawisk społeczno-gospodarczych, również wywiera wpływ na przebieg urbanizacji wiejskich jednostek osadniczych, wyposażonych w określone walory turystyczne. Miałotwórcza funkcja turystyki przejawia się tu z różnym natężeniem we wszystkich czterech płaszczyznach przebiegu procesu urbanizacji. Dowodem na to może być zwłaszcza sieć wsi turystycznych, wskazująca wzrost w miarę rozwoju turystyki.

Skutki rosnącej roli turystyki są szczególnie widoczne w zakresie urbanizacji ekonomicznej i technicznej. Badania cząstkowe dowodzą, iż rośnie odsetek ludności wiejskiej utrzymującej się z nierolniczych źródeł zarobkowania. W każdym bądź razie rola turystyki w strukturze źródeł dochodów tej kategorii ludności zawodowo czynnej jest prawdopodobnie znaczna. Obserwuje się, iż tworzenie nowych miejsc pracy i dostarczanie dodatkowych dochodów również z tytułu sprzedaży turystom i organizacjom obsługi ruchu turystycznego usług noclegowych, artykułów żywnościowych itp., poprawiają warunki życia ludności wiejskiej i podtrzymują funkcjonowanie niektórych gospodarstw wiejskich, często zagrożonych ekonomicznie. Podstawy urbanizacji ekonomicznej wsi rozszerza także rozbudowa sieci usług bytowych świadczonych turystom i ludności miejscowej. W sumie te przemiany ekonomiczne pochodzenia turystycznego mogą też zahamować odpływ ludności wiejskiej do miasta.

Warunkiem funkcjonowania wsi letniskowych jest też wyposażenie ich w podstawowe urządzenia infrastrukturalne o charakterze turystycznym i miejskim. Pożądane przemiany pod

tym względem są widoczne, co wzmacnia rolę turystyki w omawianym zakresie. Przejawem urbanizacji technicznej wsi jest również rozszerzająca się zabudowa typu miejskiego. Rosnąca zwartość tej zabudowy i wymiar przestrzenny (np. pensjonaty, domki letniskowe, kampingi, parkingi itp.) nierzadko są wyobcowane ze środowiska wiejskiego i obniżają walory wiejskiego krajobrazu. Trzeba ogólnie zauważyć, iż nieracjonalna urbanizacja techniczna wiejskiej sieci osadniczej może być przyczyną degradotwórczych procesów środowiska przyrodniczego.

Urbanizowane wsie turystyczne stają się również obiektem przekształceń w sferze społecznej. Rozwój infrastruktury turystycznej i ogólnej, kontakty ludności wiejskiej z uczestnikami ruchu turystycznego tworzą podstawy owych postępowych przemian. Można je zwłaszcza odnieść do stylu życia, który pod wpływem turystyki poddawany jest przekształceniom na wzór miejski. Np. tradycyjna władza ojcowska, ściśle związana z dawną strukturą ekonomiczną gospodarstw chłopskich i decydowaniem o dziecizieniu, podważona może być przez pojawienie się lepszej pracy dla obu płci w sferze obsługi ruchu turystycznego, pracy która daje wielu młodym ludziom więcej swobody, większą dostępność do dóbr kultury, lepsze warunki rozwoju osobowości. Wyrazem tych przemian może być zatem poprawa warunków życia, jakości i stylu życia ludności wiejskiej.

Można więc ogólnie powiedzieć, iż miastotwórcza funkcja turystyki traktowana w tych rozważaniach w sensie skutków jej rozwoju jest istotna dla wielokierunkowych przekształceń wiejskiej

sieci osadniczej. Jest zatem pozytywna. Opinia taka nie może przesłaniać też faktu, iż skutki niekontrolowanego rozwoju turystyki na tych obszarach mogą być niskorzystne i wyrażać się np. w degradacji środowiska przyrodniczego, społecznego i kulturalnego, mogą być przyczyną wielu zjawisk patologicznych np. w sferze obrotu ziemią, obyczajów itp.

Kończąc zatem uwagi o oddziaływaniu turystyki na proces urbanizacji współczesnej wsi, warto przytoczyć ogólną następującą refleksję powszechnie akceptowaną. Z punktu widzenia turysty atrakcyjność obszarów wiejskich polega na odmienności i kontraście w stosunku do tego, co turysta (w większości pochodzący z miasta) spotyka w swoim codziennym świecie. Tak długo, jak długo ta odmienność występuje i jest zachowana, tak długo wiejskie otoczenie będzie przyciągać doń mieszkańców miast.

Zaprezentowane w niniejszym szkicu rozważania o miastotwórczej funkcji współczesnej turystyki upoważniają do ogólnego wniosku, iż urbanizacja wywołuje zjawisko turystyki, które z kolei potęguje działanie czynnika wywoławczego. Jednocześnie skłaniają one do następującego wniosku, iż zakres i natężenie miastotwórczego działania turystyki winno być regulowane za cenę zachowania szeroko rozumianych społecznych wartości współczesnej turystyki.

PRZYPISY

1. A. Ginebert: Zarys polityki komunalnej, Arkady, W-wa, 1965, s. 59 i dalsze.
2. B. Ledworowski: Planowanie miast, cz. I, W-wa, SGPiS, 1967, s. 78.
3. Blizszą charakterystykę rozwoju ludności miejskiej i miejskiej sieci osadniczej przedstawiono w podrozdziale
4. S. Beresowski: Komunikacja. W. Struktura przestrzenna gospodarki narodowej Polski. W-wa, PWE, 1969, s. 223.
5. T. Szczepaniak, L. Kuźma: Porty morskie. Wydawnictwo Morskie, Gdańsk, 1971, s. 17 i dalsze.
6. B. Kasprowicz: Ekonomika i planowanie portów morskich, cz. I, Poznań, 1952 r. i tegoż: Port morski i jego miasto, TGM, 1956 r., Nr 4, s. 152.
7. Należy zauważyć, iż na skutek wadliwego zarządzania gospodarką narodową, miasta portowe i porty morskie w Polsce funkcjonują jako organizmy niezależne od siebie ze szkodą dla wzajemnych interesów, a więc i gospodarki jako całości.
8. J. Goryński: Nauka i szkolnictwo jako czynnik miastotwórczy, Poznań, PTE, 1972, s. 49.
9. Jamot Ch.: Cechy charakterystyczne turystyki uzdrowiskowej na przykładzie Francji, Problemy Turystyki, Nr 1(35), IT, W-wa, 1987, s. 26.
10. Michna R.: Turystyka w parkach rozrywki. Problemy Turystyki, nr 1(35), IT, W-wa, 1987, s. 82 - 83.
11. Jackowski A.: Turystyka i pielgrzymki religijne. Problemy Turystyki, nr 1(35), IT, W-wa, 1987, s. 36 i 42.

12. Styl życia. Koncepcje i propozycje. Praca zbiorowa pod red. A. Sicińskiego, PWN, W-wa, 1976. Również zestaw referatów na międzynarodową konferencję pt.: "Turystyka a przemiany stylu życia", IT, W-wa, 1988, wrzesień, daje obszerny przegląd rozumienia tego terminu.
13. A. Siciński: Styl życia - problemy pojęciowe i teoretyczne, W: Styl życia. Koncepcje i propozycje. PWN, W-wa, 1976, s. 155
14. S.I. Popow: Styl życia we współczesnej teorii społeczeństwa. "Nowa Myśl", 1976, Nr 6, s. 47 za J. Musilem: Urbanizacja w krajach socjalistycznych, KiW, W-wa, 1984, s. 145.
15. J. Musil: Urbanizacja krajów socjalistycznych, KiW, W-wa, 1984, s. 146.
16. J. Szczepański: Elementarne pojęcia socjologii. PWN, W-wa, 1970, s. 301 - 302.
17. A. Pawełczyńska: Styl życia w epoce przemian - determinanty i układy odniesienia. W: Styl życia. Koncepcje i propozycje. PWN, W-wa, 1976, s. 144.
18. Problem ten szerzej już omówiono w podrzdziałach: czas wolny i środowisko przyrodnicze jako czynniki turystyki.
19. Np. A. Woźniak zwraca uwagę na przenoszenie pewnych wzorów konsumpcji wytworzonych na potrzeby turystyki do wzorów wytworzonych na potrzeby turystyki do wzorów w życiu codziennym. Autorka ta podaje jako przykłady: jednorazowe pieluszki, błyskawiczne mieszanki pokarmowe, nosidełka dla niemowląt,

zupy w proszku, używanie plecaków jako tornistrów lub torb
po zakupy, A. Woźniak: Turystyka a styl życia, Problemy
Turystyki, Nr 4/66, II, W-wa, s. 23.

1.7. Funkcja edukacji kulturowej

Opisane związki turystyki z kulturą, zaprezentowane w poprzednim rozdziale tego studium, pozwoliły na sformułowanie ogólnego wniosku: wzajemne relacje tych zjawisk znajdują się w związku dialektycznym. Kultura inspirowe rozwój turystyki, zaś turystyka wzbogaca, chroni i popularyzuje dobra kulturalne. Złożoność tych wzajemnych powiązań podkreśla dodatkowo K.Przełowski, który wyraża pogląd, iż turystyka może być traktowana jako funkcja kultury, element kultury, przekaz kulturowy, spotkanie kultur i czynnikiem przemian kulturowych. Hipotezy tego autora specjalisty zasługują na głęboką refleksję. Z drugiej strony stała ewolucja form współczesnej turystyki poszerza pole trudności przy próbie sformułowania bardziej prawdopodobnych wzajemnych powiązań tych zjawisk.

Podjęta w tym rozdziale próba określenia postulowanych funkcji turystyki w sferze pozaekonomicznej dowiodła, iż elementy kultury szeroko rozumianej są obecne prawie we wszystkich formach współczesnej turystyki. Turystyka natomiast ma bardzo dogodne warunki przekazywania tych wartości kulturalnych swoim uczestnikom i otoczeniu, w którym realizowane są jej rozmaite cele. Stąd zamierzeniem poniższych rozważań jest wskazanie na możliwości turystyki w edukacji kulturowej społeczności turystycznej, i nie tylko. Edukacja kulturowa nie jest nowym pojęciem. Jest ona jednak nowym terminem, dający wyraz nowej potrzebie turystycznej, zasługującej na upowszechnienie w warunkach masowości współczesnej turystyki. W świetle przedstawionych już ocen relacji: turystyka i kultura i postulowanych funkcji turystyki, poniższe wskazówki odnośnie do edukacyjnych możliwości turystyki

w sferze kulturowej, mają charakter ogólny i kierunkowy.

Przyjmując, iż kultura oznacza sposób, jakość i poziom życia, warto podnieść zagadnienie stanu zdrowia społeczeństwa. Ponieważ stan kultury pod tym względem jest np. w Polsce zły, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na rolę turystyki wypoczynkowej i zdrowotnej w procesie poprawy tej sytuacji. Upowszechnienie tych form turystyki, tworzenie dla nich odpowiednich warunków rozwoju, przyczynić się może do podniesienia poziomu zdrowotnego społeczeństwa, a w konsekwencji do korzystnych przemian kulturowych. Turystyczna edukacja kulturowa ma w tym zakresie istotne, nie pozbawione realnych możliwości.

Czynnikiem edukacji kulturowej jest coraz aktywniejsza, stara jak świat, turystyka pielgrzymkowa. Promując liczne wartości religijne, wzbogaca uczestnictwo w tradycji kulturalnej kraju i świata, niosąc przy tym szereg wartości moralnych i społecznych.

Turystyka krajoznawcza i kwalifikowana, uprawiana rozumnie i dobrze zorganizowana, może odegrać doniosłą rolę w kształtowaniu świadomości kulturalnej wśród jej uczestników. Na tej drodze mogą oni odnieść szereg korzyści np. w sferze etyki (ochrona środowiska), w obszarze intelektualnym i kultury życia codziennego. W sumie te formy turystyki spełnić mogą oczekiwania edukacji kulturowej społeczeństwa, głównie młodzieży.

Wymiar edukacji kulturowej posiada turystyka poświęcona na zwiedzanie zakładów przemysłowych. Ludzie interesują się wielkimi osiągnięciami naukowymi i technicznymi. Człowiek współczesny interesuje się coraz częściej zabytkami przemysłowymi, aby odnaleźć i zachować fabryki i techniki, które przyczyniły się do przewrotu przemysłowego w 17 wieku. A więc poznawanie

historii przemysłu danego kraju zaspokaja ciekawości zarówno specjalistów jak i zwykłych ludzi. Turystyka oparta na archeologii przemysłowej rozwija u wszystkich odwiedzających muzea przemysłu wrażliwość, starając się odtworzyć w sposób jak najbardziej obiektywny warunki życia i pracy naszych przodków. Odwołuje się do inteligencji każdego z turystów, ukazując za pomocą prostych narzędzi, przedmiotów często codziennego użytku, a niekiedy też złożonych maszyn o mechanizmach widocznych lub przynajmniej dających się rozłożyć i zmontować - środki i metody refleksji dostępne i pozytywne dla wszystkich. W ten więc sposób turystyka ta pogłębia świadomość kulturową społeczeństwa pod względem tradycji wytwórczości przemysłowej.

Edukacja kulturowa może mieć postać samokształcenia. Sądzić wolno, że rola turystyki, szczególnie o podłożu poznawczym, jest w tym procesie powszechnie obecna. Może przynieść szereg wartościowych rezultatów praktycznych.

Można powiedzieć, że edukacja kulturowa głosi też postulat, by poziom, rodzaje i sposób uprawiania rozrywki i zabawy były wartością, aby miały znamiona dobra kulturalnego. Sądzić trzeba przy wariancie optymistycznym, że postulat ten ma pełne szanse realizacji w turystyce festiwalowej, plażowej, w parkach rozrywki oraz do wielkich miast i metropolii gospodarczych.

Funkcja edukacji kulturowej turystyki odnosi się nie tylko do samych turystów. Wywiera ona również określony wpływ na rozwój kulturalny miejscowości odwiedzanych przez turystów, na sposób i poziom życia ich stałych mieszkańców, którzy szybko przyswajają sobie zaobserwowane u turystów z reguły wyższe potrzeby kulturalne i uczą się korzystać sami z przygotowanych

dla tych turystów i wymaganych przez nich urządzeń kulturalnych.

Turystyczna edukacja kulturowa przejawia się także w płaszczyźnie ekonomicznych aspektów rozwoju turystyki. W tym sensie odzwierciedla ją wzrost poziomu życia. Jest on rezultatem ekonomicznego i społecznego rozwoju miejscowości turystycznych. Korzyści ekonomiczne związane z rozwojem turystyki odnoszą się również do całego kraju, zwłaszcza gdy reprezentuje on rozwinięty poziom funkcji turystycznej.

Na zakończenie rozważań wolno sądzić, iż funkcja edukacji kulturowej turystyki może być stymulatorem popularyzacji dorobku współczesności i kultywowania dziedzictwa przeszłości. Może więc wzbogacić podstawy patriotyzmu, pojmowanego jako troska o narodową wspólnotę.

1.8. Funkcja ekonomiczna

Zgodnie z przyjętą konwencją w niniejszych badaniach, podrzdział ten, stanowiąc fragment końcowych rozważań ogólnoteoretycznych, poprzedzonych obszerną analizą uwarunkowań rozwoju turystyki jako zjawiska ekonomicznego, stanowi próbę wnioskowania uogólniającego, dotyczącego wpływu turystyki na procesy rozwojowe w różnej skali przestrzennej.

Turystyka jako zjawisko również o bogatej i różnorodnej treści ekonomicznej, jest głęboko osadzona w zagranicznej zwłaszcza literaturze przedmiotu. Mimo postulatów nauki, ekonomiczna funkcja turystyki z wielu powodów, nad czym należy ubolewać, nie cieszyła się w polskiej rzeczywistości należytyym jej prestiżem w strukturze czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. Stąd w głębokim przekonaniu, iż ekonomiczna funkcja turystyki znajdzie warunki do pełnego jej urzeczywistnienia, że zostanie doceniona w preferowanym układzie ekonomicznych sił i rezerw rozwoju polskiej gospodarki, warto ponownie podkreślić jej walory w procesie gospodarowania.

Punktem wyjścia rozważań jest twierdzenie, że wysoki prestiż turystyki w strukturze nowoczesnych szczególnie czynników rozwoju określa jej obecność we wszystkich sferach gospodarowania: produkcji dóbr i usług, podziału, wymianie i konsumpcji.

Wiadomo, że turystyka ze swej natury jest formą konsumpcji. Stąd wywołuje jak każdy rodzaj konsumpcji liczne konsekwencje w płaszczyźnie wszystkich sfer gospodarowania. I tak np. redystrybucyjny efekt turystyki znajduje ścisłe powiązania z procesem podziału i ma pod tym względem szereg wzajemnie powiązanych konsekwencji w rodzaju: zmiany w przestrzennej strukturze

podziału dochodu narodowego, powstawanie nowych źródeł dochodów w miejscach recepcji turystycznej, zmniejszanie rozpiętości w poziomie życia miejscowości, regionów i krajów turystycznych, wzrost wpływów budżetów lokalnych i centralnego.

Turyści realizując cele swej podróży są konsumentami szeregu usług i dóbr, są więc nośnikami popytu na różnorodne świadczenia turystyczne. W tym sensie turystyka należy do sfery wymiany i podziału również. Ta obecność turystyki widoczna jest w kształtowaniu modelu konsumpcji, a więc wpływa na wielkość i strukturę popytu, w rezultacie oddziałuje na rozmiary i strukturę wydatków ludności. Należy też dodać, iż do sfery wymiany można przypisać efekty dewizowe turystyki międzynarodowej, wyrażające się głównie w ich wpływie na bilans płatniczy kraju o rozwiniętych funkcjach turystycznych.

Przeprowadzona w rozdziale czwartym ocena miejsca turystyki w strukturze gospodarki narodowej daje podstawy do twierdzenia, iż szereg zjawisk turystycznych oddziałuje też na kształtowanie sfery produkcji dóbr i usług. Jak wiadomo, bodźce ze sfery konsumpcji docierają do sfery produkcji za pośrednictwem wymiany i podziału. Otóż pod wpływem popytu turystycznego, powstają nowe pola aktywności człowieka w różnych dziedzinach wytwórczości i usług. Wzrasta liczba nowych stanowisk pracy. Turystyka zdrowotna i wypoczynkowa, stwarzając możliwości odnowy sił człowieka, prowadzi do wzrostu wydajności pracy. Natomiast turystyka o motywacjach poznawczych może przynieść efekty w formie nowych rozwiązań w wielu dziedzinach życia, może też przyczynić się do rozwoju intelektualnego społeczności turystycznej, wpływając dodatnio na innowacyjność gospodarki. Wolno też przypomnieć, iż konstatacja w czasie uprawiania turystyki, zwłaszcza

zagranicznej, wyższego poziomu życia - poprzez efekt naśladownictwa - stanowi istotnej wagi bodziec do postępu społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

Sądzić więc można, iż zarysowany ogólny obraz miejsca turystyki w poszczególnych sferach gospodarowania, wysoko sytuuje ekonomiczną funkcję turystyki.

Dla poszerzenia pola argumentacji za przyjętą tezę o wysokiej randze ekonomicznej funkcji turystyki, warto przytoczyć dodatkowo, rozwinięte przesłanki kształtujące tę funkcję. Ekonomiczne, dodatnie skutki turystyki przejawiają się w skali krajowej i zagranicznej.

Turystyka krajowa stanowi przede wszystkim ważny czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów recepcji turystycznej. Turysta realizując cele swojej podróży jest konsumentem szeregu usług i dóbr, jest więc nośnikiem popytu na różnorodne świadczenia turystyczne. Mając w swej dyspozycji środki płatnicze zaspokaja potrzeby w zakresie usług np. komunikacyjnych, gastronomicznych, noclegowych, handlowych, rzemieślniczych, rozrywkowych, kulturalnych, informacyjnych, dokonuje zakupu sprzętu turystycznego, pamiątek itp., staje się uczestnikiem rynku turystycznego. Jeżeli temu popytowi przeciwstawi się odpowiednio zorganizowaną podaż poszukiwanych usług i dóbr materialnych, to strumień pieniądza w formie wydatku turystycznego może stanowić istotne źródło dochodów budżetowych i gospodarstw domowych w miejscowościach turystycznych.

Korzyści gospodarcze, które przynosi turystyka mają charakter bezpośredni i pośredni albo doraźny i długofalowy.

U podstaw pochodowości turystyki leży - obok warunków naturalnych danej miejscowości - wymóg stworzenia pewnego minimum

podażę ekonomicznych dóbr turystycznych. Dynamika popytu turystycznego wywiera nacisk na poszczególne elementy kształtującej się gospodarki turystycznej. Powstają nowe, rozwijają się istniejące elementy tej gospodarki. W konsekwencji inspiracji rynku, powstaje i rozwija się infrastruktura turystyczna i sieć jednostek gospodarczych, gwarantujących razem warunki bytowania turystycznego. Należy przy tym odnotować, że równocześnie powstają liczne i tanie miejsca pracy.

Połączenie dynamiki ruchu turystycznego z podażą różnorodnych dóbr turystycznych przynosi wielorakie korzyści. Zwiększa dochody budżetowe z tytułu podwyższonych obrotów podmiotów gospodarki turystycznej. Np. w uzdrowiskach francuskich rozpatrywanych indywidualnie dochód z turystyki przewyższa zawsze 60% budżetu miejskiego, z wyjątkiem ośrodków wielofunkcyjnych jak np. Vichy, Dax, gdzie nie przekracza 30%. I przeciwnie, może wynosić 100% w małych uzdrowiskach o skromnych funkcjach miejskich. Ludność wpłaca do budżetu podwyższone podatki w związku z obsługą ruchu turystycznego. Wszystkie jednostki gospodarki turystycznej osiągają zwiększone dochody w zamian za świadczone turystom usługi i sprzedane inne dobra. Ludność miejscowości turystycznych uzyskuje również określone korzyści, udzielając turystom noclegów, sprzedając produkty żywnościowe lub posiłki. Również podejmujący pracę w sektorze usług turystycznych znajdują źródło zarobkowania. Wszystko to razem prowadzi do ożywienia i rozwoju miejscowości turystycznych, do aktywizacji ruchu turystycznego w okresach następnych.

Wreszcie ekonomiczna funkcja turystyki krajowej przejawia się i w tym, iż stanowi ona narzędzie zmian w przestrzennej

strukturze podziału dochodu narodowego. Na ogół obszary turystyczne, choć nie zawsze, reprezentują niższy poziom rozwoju w porównaniu z tymi, skąd przybywają turyści. Przy takim założeniu, turysta ponosi wydatki z dochodów, które uzyskuje w stałym miejscu zamieszkania. W ten sposób dzięki turystyce następuje przemieszczanie się środków pieniężnych z obszarów rozwiniętych do miejsca wybranego przez turystę za cel podróży turystycznej. Skutkiem czego poprawiają się warunki aktywizacji rejonów turystycznych. Zmniejszają się też rozpiętości w poziomie standardu życiowego mieszkańców poszczególnych regionów kraju.

Ekonomiczna funkcja turystyki jest wysoko notowana zwłaszcza w skali międzynarodowej. Należy przypomnieć, iż turystyka zagraniczna jest elementem handlu zagranicznego. Ten z kolei jest sferą gospodarki ściśle związaną z całym systemem gospodarczym. Wiadomo powszechnie, że łącząc gospodarkę krajową ze światową, handel zagraniczny umożliwia osiąganie korzyści z wymiany międzynarodowej, które nie wystąpiłyby w warunkach gospodarki zamkniętej. Wymiana zagraniczna wywiera istotny i wielokierunkowy wpływ na gospodarkę narodową i jej dynamikę wzrostu. Na pewnym etapie rozwoju staje się czynnikiem pokonywania barier i ograniczeń wzrostu. Jednakże wadliwa, niekompetentna polityka w dziedzinie stosunków gospodarczych z zagranicą może szybko doprowadzić do sytuacji, w której handel zagraniczny sam przekształca się w najdotkliwsze jego ograniczenie. W takiej sytuacji znalazło się szeregiem krajów rozwijających się i byłego realnego socjalizmu, w tym również Polska. Uważa się, iż ogromne zadłużenie tych krajów stało się jednym

z najważniejszych problemów gospodarczych współczesnego świata. W tym świetle aktywizacja wszelkich źródeł dochodów dewizowych nabiera w tych krajach szczególnego znaczenia. Nie traci ona też na istotności w krajach pozostałych, wysoko rozwiniętych.

Otóż w powyższym kontekście należy oceniać i widzieć ekonomiczną funkcję turystyki zagranicznej.

Zagraniczna turystyka przyjazdowa, daje efekty analogiczne do eksportu towarów i usług. Pod względem omawianej funkcji, stanowi jedną z najbardziej korzystnych form obrotu. Jak to już podkreślono przy opisie turystyki międzynarodowej, w międzynarodowym obrocie turystycznym występuje z jednej strony, szczególnie korzystna sprzedaż szerokiego zakresu usług, z drugiej zaś tzw. niewidzialny eksport towarowy. Warto powtórzyć, że turysta zagraniczny konsumuje na miejscu albo zakupuje i zbiera ze sobą jako pamiątki szereg towarów eksportowych także w ramach zagranicznych obrotów towarowych, płacąc za nie detaliczną cenę rynkową krajową, z reguły o wiele wyższą od możliwej do uzyskania ceny eksportowej. Tą cenę detaliczną turysta płaci w istocie w dewizach, za dewizy bowiem otrzymuje on krajowe środki płatnicze, za które te towary nabywa. Podkreślić też warto, iż marża zysku jest szczególnie korzystna, gdy turysta nabywa usługi np. gastronomiczne.

Wagę ekonomicznej funkcji turystyki zagranicznej podkreśla fakt, iż dla wielu krajów stanowi ona bardzo poważny dział ich międzynarodowego obrotu gospodarczego. W wielu przypadkach, wpływy dewizowe z tytułu turystyki zagranicznej nie tylko pozwalają na pokrycie deficytu bilansu płatniczego, ale również umożliwiają zwiększenie importu koniecznego dla zapewnienia rozwoju społecznego gospodarczego kraju.

Miarą znaczenia gospodarczego turystyki zagranicznej przyjazdowej jest stosunek dochodów z turystyki do globalnych dochodów państwa z tytułu eksportu towarów i usług. Wykładnikiem znaczenia zagranicznej turystyki przyjazdowej może być również udział wpływów dewizowych z turystyki w ogólnych wpływach dewizowych danego kraju. Np. w 1985 r. wskaźnik ten miał następującą wartość w wybranych krajach europejskich: Hiszpania - 20,9%, Austria - 16,9%, Grecja - 16,4%, Portugalia - 13,3%, Jugosławia - 10,1%, Włochy - 9,4%, Szwajcaria - 9,1%, Dania - 5,8%, Turcja - 5,3%, Wielka Brytania - 4,0%, Szwecja - 3,0%, RFN - 2,6%. W krajach o rozwiniętych funkcjach turystycznych, dochody z turystyki stanowią więc poważne źródło finansowania rozwoju społeczno-gospodarczego.

Innym miernikiem znaczenia turystyki zagranicznej w gospodarce narodowej jest stosunek wpływów z tej działalności do dochodu narodowego. Oczywiście jego wartość różnie się kształtuje w poszczególnych krajach recepcji turystycznej. W badaniach międzynarodowych przyjęto zasadę, że gdy stosunek ten przekracza wartość jedności, to wpływy z turystyki zagranicznej są odczuwalne dla gospodarki narodowej.

Gospodarcze znaczenie zagranicznej turystyki przyjazdowej jest więc oczywiste. Wzrastająca dynamika zagranicznego ruchu turystycznego i wydatków turystycznych powodują, iż ta funkcja turystyki zagranicznej jest przedmiotem obszernych badań naukowych szczególnie tam, gdzie turystyka stanowi odczuwalne źródło finansowania rozwoju społeczno-gospodarczego.

Rozważając zagadnienie funkcji ekonomicznej turystyki należy też zwrócić uwagę na inwestycje. Dążenie do maksymalizacji dochodów z turystyki krajowej i zagranicznej przyjazdowej, siłą rzeczy narzuca konieczność stałej troski o wzrost

produktu turystycznego na gruncie nowych inwestycji w sferze szeroko rozumianej gospodarki turystycznej. Doświadczenie wskazuje, iż inwestycje te, rozumnie zaplanowane, są gospodarczo opłacalne. Państwa doceniające ekonomiczną funkcję turystyki stwarzają inwestorom daleko idące preferencje. Widzą w tym również znaczne korzyści pośrednie.

Rozbudowa zdolności usługowej bezpośredniej gospodarki turystycznej (np. hotelarstwo, gastronomia, handel detaliczny, urządzenia wypoczynkowe, sportowe itp.), pociąga za sobą konieczność powiększenia zdolności usługowej i produkcyjnej w działach gospodarki narodowej, pośrednio włączanych do obsługi ruchu turystycznego (np. drogownictwo, transport publiczny, przemysł turystyczny, rolnictwo itp.).

W układzie korzyści należy zwrócić uwagę na okoliczność, iż realizacja przedsięwzięć gospodarczo-organizacyjnych w szeroko pojmowanej sferze obsługi turystów pozwala na aktywizację gospodarki lokalnej i regionalnej, nie mającej często warunków rozwoju sektorów pozaturystycznych.

Rozwój gospodarki turystycznej daje też możliwości zatrudnienia poważnej ilości rąk do pracy. Są na to liczne dowody za granicą i w kraju. Napływ turystów do danej miejscowości, nastawionej proturystycznie, stwarza nowe szanse dla ludności miejscowej i okolicznej, dając jej możliwości dodatkowej lub podstawowej pracy, tworząc więcej nowych stanowisk, niekiedy konkurencyjnych wobec dawnych tradycyjnych zajęć np. w rolnictwie. Doświadczenie wskazuje, że część ludności decyduje się na łączenie dawnych zajęć z nowymi, część w ogóle porzuca dawne a przechodzi do nowych.

Ten kierunek przejawiania się ekonomicznej funkcji turystyki współczesnej, a więc masowej, znajduje szerokie potwierdzenie

w praktyce życia wielu miejscowości, regionów i krajów turystycznych. Odzwierciedla go też miastotwórcza funkcja turystyki.

Wreszcie podkreślić trzeba również, iż turystyka w swojej różnorodności zaspokajanych potrzeb, wywołująca aktywność gospodarczą we wszystkich sferach życia, reprezentuje określony stosunek do dochodu narodowego. Nie podejmując w tym miejscu bliższych rozważań na temat tej relacji wolno stwierdzić, iż w pewnym zakresie np. turystyki dzieci, młodzieży i uzdrowiskowej jest kategorią podziału dochodu narodowego. W innym natomiast dochód narodowy tworzy przy stosunkowo niskich nakładach kapitałowych. Jest też narzędziem transferu dochodu z jednych obszarów, krajów, najczęściej bogatych, do innych, mniej zasobnych. W ten sposób stanowi instrument wyrównywania poziomów rozwoju tych jednostek przestrzennych.

Na zakończenie należy powiedzieć, iż ekonomiczna funkcja turystyki, szczególnie w warunkach tworzenia w Polsce jakościowo nowej ekonomiki, zasługuje na poważne badania naukowe, a w polityce gospodarczej na przysługujący jej respekt. Wykazuje też ścisłe związki z innymi funkcjami współczesnej turystyki, często je warunkując.

1.9. Funkcja kształtowania sprawiedliwości społecznej w skali światowej

Na gruncie chrześcijańskiej etyki społecznej można podjąć próbę określenia postulowanej funkcji turystyki w tym zakresie. Przyjmując, iż podstawą sprawiedliwości społecznej w skali światowej jest dobro wspólne społeczności ogólnoludzkiej, należy wyjaśnić sens dobra wspólnego tej społeczności, by następnie określić funkcję turystyki stąd wynikającą.

Zdaniem J.Majki ¹⁾ dobro wspólne w wymiarze ogólnoludzkim opiera się o dwa założenia: 1) ludność jest całością, 2) istnieje jakieś ogólnoludzkie uwarunkowanie doskonalenia i rozwoju osobistego każdego człowieka. Z tego punktu widzenia dobro wspólne mogą tworzyć:

- zespół dóbr, instytucji i sposobów działania, osiągnąć dzięki wspólnemu wysiłkowi wielu ludzi i mający się przyczynić do udoskonalenia każdego z nich,
- pewien poziom udoskonalenia wszystkich ludzi, osiągnąć dzięki wzajemnemu oddziaływaniu oraz korzystaniu ze wspólnie wytworzonych środków udoskonalenia. Jest to pewien stan doskonałości społeczeństwa, stan posiadania dobra i coraz to pełniejszego jego zdobywania dzięki współdziałaniu wszystkich ²⁾.

Upraszczając wywód J.Majki ³⁾ można powiedzieć, iż dobro wspólne społeczności ogólnoludzkiej można określić jako taki stan współżycia między państwami, społecznościami i poszczególnymi ludźmi, dzięki któremu każdy z nich mógłby w sposób najłatwiejszy i zupełny osiągnąć swoje cele z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb i warunków każdego z nich.

W świetle powyższego należy wskazać za Majką trzy elementy

składowe tego dobra:

1) Powszechny pokój i bezpieczeństwo, tzn. takie uporządkowanie wzajemnych stosunków między ludźmi, ażeby nie zagrażało to nikomu. Utrzymanie pokoju wymaga więc stałych wysiłków zmierzających do zachowania i stałej współpracy między państwami i między ludźmi.

2) Dobrobyt wszystkich państw, rozumiany jako zaspokojenie wszystkich potrzeb ich obywateli. Należy powtórzyć, iż postulat dobrobytu wszystkich państw pociąga za sobą likwidację zbyt wielkich różnic między nimi, czyli pewnego rodzaju równomierność, proporcjonalność rozwoju wszystkich. Różnice rozwoju między poszczególnymi państwami są w takim stopniu sprzeczne z ideałem dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej, jak antagonizmy klasowe są przeszkodą w realizacji dobra wspólnego państwa. Po prostu zagrażają pokojowi światowemu.

3) Proporcjonalny, ale zindywidualizowany rozwój kulturalny wszystkich narodów. Ich współpraca w tej dziedzinie może przyczynić się do postępu wszystkich, nawet postęp ten warunkuje.

J. Majka rozważając to zagadnienie zwraca uwagę, że "...podstawą konstrukcji dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej jest jedność rodzaju ludzkiego i nadrzędny charakter społeczności ogólnoludzkiej w stosunku do wszystkich innych społeczności, a więc także w stosunku do państw"¹⁾. Zdaniem tego autora, urzeczywistnienie dobra wspólnego państwa jest uwarunkowane realizacją dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej. Przy czym dobro społeczności ogólnoludzkiej musi mieć na uwadze dobro społeczności niższych oraz poszczególnych osób ludzkich, a więc wszystkich ludzi żyjących na świecie. Dalej autor ten pisze, że realizacja dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej jest możliwa jedynie przy zachowaniu następujących zasad: 1) zasady dobra wspólnego

tj. pierwszeństwa dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej przed dobrem wspólnym poszczególnych państw i społeczności, 2) zasada personalizmu tj. dobra osoby, jako nadrzędnego ostatecznie w stosunku do wszystkich dążeń społecznych, 3) zasada pluralizmu oraz 4) zasada pomocniczości i wolności społecznej jako warunku istnienia i działalności człowieka.

Przechodząc do właściwego celu rozważań wolno sądzić, iż przeprowadzony w niniejszym studium możliwie szeroko opis zjawisk turystycznych w ich ścisłym związku z rzeczywistością, daje podstawę do roli turystyki w wzbogacaniu elementów składowych dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej.

Jak wiadomo, pokój stanowi jeden z podstawowych elementów dobra wspólnego i zajmuje wysokie miejsce w hierarchii moralnych wartości społecznych. Powszechny pokój i bezpieczeństwo wymagają stałych wysiłków dla jego zachowania i współpracy między państwami i ludźmi. Otóż między współczesną turystyką a ochroną podstawowych wartości ludzkich występuje bezpośredni związek. Teza ta wymaga rozwinięcia. Turystyka pojawia się na pewnym etapie jej rozwoju, jako bardzo ważny element utrzymania pokoju na świecie. Stanowi ona coś, co tworzy pokój i prowadzi do pokoju, jest czynnikiem zbliżającym ludzi i narody do siebie. Można powiedzieć, iż wypracowuje ona warunki dla wolności ekonomicznej, politycznej i ideologicznej, powodując, iż wzajemne kontakty międzyludzkie stają się możliwe i nabierają większej wartości. Współczesna turystyka, jako zjawisko masowe prowadzi do lepszego wzajemnego zrozumienia, do wzajemnej tolerancji. Sprzyja ona wymianie naukowej, i kulturalnej i handlowej. Poszerza horyzont ludzkiego ducha i ogarnia nim społeczność globalną. Poprzez ułatwienie kontaktów między turystami, turystyka jest

w stanie przewyciężyć różne uprzedzenia i wpłynąć na wzrost wzajemnej przyjaźni. Należy podkreślić, iż w ten sposób turystyka wzmacnia jedność i solidarność między ludźmi i narodami oraz buduje światowy pokój. ☺

Rola turystyki jako stymulatora rozwoju dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej w płaszczyźnie współżycia między państwami i narodami, znajduje oficjalne uznanie w skali międzynarodowej. Dzięki temu rozszerza się społeczne znaczenie turystyki. Wypada w tym miejscu przypomnieć, iż ONZ już w 1966 r. podjęła rezolucję, na mocy której rok 1967 ogłoszony został Międzynarodowym Rokiem Turystyki. U podstaw podjętej rezolucji, akcentującej głównie konieczność dalszego rozwoju turystyki jako drogi aktywizacji krajów mniej rozwiniętych, legła również rola turystyki jako elementu współdziałania w sferze międzynarodowego życia społecznego i prywatnego. Przyjmuje się, iż celem zaangażowania ONZ w postęp turystyki światowej było określenie "Turystyka - paszportem pokoju".

Wolno przypuszczać, że turystyka międzynarodowa przyczyniła się w określonym stopniu do demokratyzacji stosunków społecznych w byłych krajach realnego socjalizmu. Można powiedzieć, iż przepływ rzeczowej, obiektywnej i kształtującej informacji, której źródłem są podróże turystyczne w wymiarze międzynarodowym, stanowił psychologiczną przesłankę dla pozytywnych przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych, obserwowanych w tych krajach. W konsekwencji turystyka może być obecna w procesie budowy politycznego prestiżu krajów podejmujących rozległe reformy życia społeczno-gospodarczego i zmierzających ku "wspólnemu domowi europejskiemu". W każdym razie tutaj trzeba podkreślić, iż rzetelna wiedza o świecie zewnętrznym, zdobywana w czasie podróży

turystycznych, sprzyja odbudowie instytucji demokratycznych i politycznej integracji podzielonej dotąd Europy. Wiedza ta jest bowiem jednym z ważnych czynników kształtujących nową świadomość ludzi, wzmacnia ich odporność na bieżące trudności, likwiduje uprzedzenia i nieuzasadnione niechęci czy stereotypy myślowe, szkodliwe razem wzięwszy dla pokojowej egzystencji państw i narodów europejskich. Przykład Europy znajduje pełne uzasadnienie w wysokim udziale tego kontynentu w światowym ruchu turystycznym i w konieczności odbudowy jej duchowej jedności. Optymistycznie rzecz biorąc, obecność turystyki w tych procesach może być interesująca.

W trudnym procesie tworzenia i umacniania podstaw sprawiedliwości społecznej, istotną rolę odgrywa dobrobyt wszystkich państw tzn. zaspokojenie wszystkich potrzeb ich obywateli. Potrzeby turystyczne - materialne i duchowe stanowią - rzecz jasna - integralny składnik tych potrzeb. Zadanie rozważań w tym miejscu sprowadza się do podjęcia konsekwencji postulatu dobrobytu wszystkich państw i wskazania możliwości turystyki w realizacji tego żądania. Ponieważ zbyt wielkie różnice w rozwoju wszystkich państw są sprzeczne z ideałem dobra wspólnego społeczności ogólnoludzkiej i w ostateczności zagrażają pokojowi światowemu, powstaje problem likwidacji tych rażących różnic. Główny obowiązek sprawiedliwości społecznej w skali globalnej sprowadza się do udzielenia pomocy krajom na niższym poziomie cywilizacyjnym oraz do nie zamykania przed całą ludzkością możliwości rozwoju a nawet przetrwania, wskutek skażenia środowiska przyrodniczego i wyczerpania podstawowych dóbr i bogactw ziemi).

Przeprowadzone w tej pracy oceny i podane informacje na temat ekonomicznych aspektów rozwoju współczesnej turystyki,

ujęte następnie w syntetycznej formie jako jej funkcja ekonomiczna, posiadają dla dalszych refleksji specjalne znaczenie. Dają bowiem podstawę do wniosku, iż turystyka, zwłaszcza międzynarodowa może również stanowić narzędzie realizacji głównego obowiązku sprawiedliwości społecznej w skali światowej. W związku z powyższym wypada wskazać kilka możliwości rozwoju, jakie daje turystyka w sferze życia gospodarczego. Turystyka jest bowiem ważnym elementem międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

W krajach posiadających interesujące walory turystyczne i znaczący serwis turystyczny, można odnotować wielostronne korzyści w sferze gospodarczej. Rezultaty te mogą być pomnożone pod warunkiem zwiększenia wysiłków dla pobudzenia przedsiębiorczości na rynku turystycznym, wspomagane aktywną i rozumną polityką turystyczną danego państwa.

Przechodząc do bieżącego wskazania korzyści ekonomicznych tkwiących w rozwoju turystyki międzynarodowej, a w rezultacie postępu krajów goszczących turystów podkreślić należy, że turystyka była i oczywiście pozostaje nadal dla tych krajów, reprezentujących na ogół niższy poziom rozwoju cywilizacyjnego, czynnikiem wprowadzającym modernizację i zmiany na lepsze. Dla wielu z tych krajów jest źródłem dobrobytu ekonomicznego. Przede wszystkim zagraniczna turystyka przyjazdowa pomaga poprawić bilans płatniczy. Nadwyżka w bilansie turystycznym powstała z przewagi przyjazdów nad wyjazdami może być wykorzystana na częściowe lub całkowite pokrycie deficytu w obrotach handlowych, przyczyniając się do stabilizacji importu. Wpływy z turystyki zagranicznej umożliwiają więc pokonywanie barier wzrostu gospodarczego, podobnie jak wpływy z eksportu towarów. Turystyka zagraniczna przyjazdowa wspomagając bilans płatniczy, przyczynia się do wzrostu dochodu narodowego. Obserwacja nadwyżek w bilansach

turystycznych krajów niżej rozwiniętych i deficytu w krajach najwyżej rozwiniętych gospodarczo prowadzi do wniosku, iż turystyka jest narzędziem transferu dewiz z krajów bogatych do mniej zaawansowanych cywilizacyjnie. Odnosząc to zjawisko do przykładu EWG widać wyraźnie swoistą drogę prowadzącą do równowagi między zamożną Północą a mniej zasobnym Południem (Grecja, Włochy, Hiszpania). Rola turystyki międzynarodowej w tym procesie wyrównywania poziomów rozwoju gospodarczego jest wymowna.

Inną płaszczyzną pozytywnej obecności turystyki międzynarodowej może być rynek pracy. W krajach posiadających znaczne rezerwy siły roboczej, cechujących się przy tym wyżem demograficznym, powstają rzecz jasna społeczne problemy zatrudnienia. Przykłady wielu państw w tym względzie dowodzą, iż turystyka podejmuje ten problem i w znacznym stopniu rozwiązuje go skutecznie.

Turystyczne źródła dobrobytu państw prowadzących aktywną politykę turystyczną można również odnieść do przedsięwzięć mających na celu aktywizację regionów, którym ta pomoc jest najbardziej potrzebna, gdyż nie mają one korzystnych warunków rozwoju innych dziedzin gospodarki narodowej.

Pozytywna rola turystyki w rozważanym zakresie przejawia się także w tym, iż stanowi ona dobre wsparcie dla innych gałęzi gospodarki, np. rolnictwa, drobnego przemysłu i szeroko rozumianych usług. Natomiast inwestycje turystyczne, a zwłaszcza zagraniczne pomagają rozwijać zagospodarowanie miejscowości turystycznych, zapewniają też rozwój transportu i pozostałej infrastruktury, niosąc korzyści dla gospodarki i zamieszkałej tam ludności.

Na zakończenie tego fragmentu rozważań wolno powtórzyć, iż turystyka, zwłaszcza międzynarodowa ma szansę stać się

lokomotywą rozwoju z całą serią efektów wywoływanych w różnych sektorach działalności gospodarczej. Przewiduje się - w wariantcie optymistycznym - potwierdzenie jej roli jako dystrybutora bogactw i twórcy nowych miejsc pracy. Z punktu widzenia rozszerzenia źródeł dobrobytu państw turystycznych i ich obywateli, a więc i realizacji dobra wspólnego ludzkości w wymiarze globalnym, turystyka zasługuje na dużą uwagę.

Analiza relacji turystyka - kultura daje podstawy by sądzić, iż między tymi zjawiskami zachodzi współcześnie ścisły związek i wzajemna zależność. Jak już powiedziano na wstępie tego szkicu z kolei, rozwój kulturalny wszystkich narodów i ich współpraca w tej dziedzinie warunkują postęp, wzbogacając dobro wspólne społeczności ogólnoludzkiej. Rola turystyki w tych procesach może być znacząca. Jest ona akcentowana zarówno w rozwoju kultury narodowej jak i we współpracy międzynarodowej.

Akceptując dość powszechny pogląd, iż działalność kulturalna prowadzi do zbliżenia narodów i państw, można powiedzieć, że wymiana turystyczna towarzyszy temu procesowi, będąc kanałem przepływu międzypaństwowego dorobku kulturalnego, artystycznego, naukowego i oświatowego. Dzięki więc turystyce kultura staje się nośnikiem zbliżenia ich wiedzy, wrażliwości i wzajemnego poszanowania. Należy też zauważyć, że rozwój współpracy międzynarodowej poprzez wymianę kulturalną prowadzi do wzbogacenia kultury narodowej przez wymianę dóbr kulturalnych a jednocześnie do ochrony własnej kultury przed zjawiskami patologii we współczesnym życiu kulturalnym i społecznym.

Rozważając to zagadnienie warto również wskazać na obecność turystyki w rozwoju międzynarodowych imprez kulturalno-rozrywkowych. Przykładowo można tu wymienić festiwale muzyki poważnej,

piosenki, filmowe, konkursy muzyczne, wystawy książek, sztuk plastycznych itp.

Związki turystyki międzynarodowej z kulturą przejawiają się również w formie współpracy i wymiany kulturalnej między miastami "bliźniaczymi", uczelniami, teatrami itp. różnych współpracujących państw. Mówiąc o roli turystyki w międzynarodowym upowszechnianiu kultury materialnej i duchowej społeczeństw, należy koniecznie podkreślić znaczenie zabytków architektury świeckiej i sakralnej oraz budownictwa. Są to przecież istotnej wagi walory turystyczne będące przedmiotem zainteresowań turystów o poznawczej motywacji. Zabytki te często uważane za pomniki kultury i historii danego państwa czy narodu, reprezentują wysokie wartości poznawcze, odzwierciedlają różne style architektury. Dla ilustracji można wskazać na niektóre z nich, cechujące się autentycznością, reprezentatywnością i uniwersalnością w skali światowej. Na kontynencie europejskim zespół zabytków tej klasy tworzą m.in. Zespół historyczny Krakowa (Wawel), kopalnia soli w Wieliczce, Akropol w Atenach, katedry w Akwizgranie i Chartres, zespoły pałacowo-ogrodowe Wersalu i Fontainebleau, centra historyczne Florencji, Rzymu i Wenecji.

Przedmiotem zainteresowań turystów zagranicznych są też liczne obiekty sakralne i ośrodki kultu religijnego, (liczne również w Polsce). Poza wartością zabytkową, stanowią one jednocześnie ośrodki życia religijnego. Dzięki turystyce poznawczej i pielgrzymkowej, ich walory kulturowe są upowszechniane w skali międzynarodowej.

Trzeba też wyraźnie tu powiedzieć, iż warunkiem urzeczywistnienia zadania turystyki w upowszechnianiu kultury w skali ponadpaństwowej jest otwarta, wzajemnie korzystna współpraca

między krajami wszystkich poziomów zaawansowania gospodarczego. Nie małą rolę w tym dziele mają również do spełnienia międzynarodowe organizacje turystyczne i kulturalne, na których ciąży obowiązek pomocy i współdziałania. Rozszerzenie autorytetu ONZ może przyczynić się do skutecznej działalności jej organizacji wyspecjalizowanych tj. Światowej Organizacji Turystyki i UNESCO. Obecna ich działalność zasługuje na uznanie, należy ją zatem rozwijać i poszerzać.

Podkreślając oddziaływanie turystyki na zindywidualizowany rozwój kulturalny wszystkich narodów trzeba też przypomnieć, iż turystyka z racji swej natury prowadzi do spotkania trzech kultur: lokalnej, turystycznej i importowanej. W rezultacie turystyka przynosi kulturę mieszaną, w której można pełniej dostrzec wymiar kulturowy turystyki. Naturalnie jest to nadal poważny problem naukowy wymagający badań i wyjaśnień.

Ogólnie można powiedzieć, że poprzez rozwój turystyki międzynarodowej każdy naród może wnieść więcej ze swego specyficznego dorobku do światowej wiedzy, kultury i stylu życia, a więc do wspólnego dobra społeczności ogólnoludzkiej, wzmacniając tym samym podstawy sprawiedliwości społecznej w wymiarze globalnym.

Zarysowana wyżej problematyka związana z postulowaną funkcją turystyki w procesie kształtowania sprawiedliwości społecznej w skali światowej wymaga wzbogacenia o kilka uwag na temat prawnych podstaw realizacji tej funkcji. Problem sprowadza się do prawa jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu turystycznym. Jest rzeczą logiczną, że bez zapewnienia człowiekowi takiego prawa, omawiana funkcja turystyki nie ma szans na urzeczywistnienie.

Literatura przedmiotu wskazuje ²⁾, że prawo jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu osobowym regulowane jest licznymi umowami międzynarodowymi o charakterze wielo i dwustronnym, innymi aktami międzynarodowymi i prawem wewnętrznym poszczególnych państw.

Wśród wielu dokumentów o zasięgu powszechnym warto przytoczyć dwa pakty dotyczące praw człowieka tj. Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 16.12.1966 r. Pakt drugi określający prawa obywatelskie i polityczne w art. 12 stanowi:

"1. Każdy człowiek przebywający legalnie na terytorium jakiegokolwiek państwa będzie miał prawo, w obrębie tego terytorium, do swobody poruszania się i wolności wyboru miejsca zamieszkania.

2. Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny.

3. Wyżej wymienione prawa nie podlegają żadnym ograniczeniom z wyjątkiem tych, które są przewidziane przez ustawę, są konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego lub moralności albo praw i wolności innych są zgodne z pozostałymi prawami uznanymi w niniejszym Pakcie.

4. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony prawa wjazdu do swego własnego kraju" ³⁾.

K.Libra ⁴⁾ twierdzi, że pakt, będący wynikiem kompromisu między stanowiskami różnych państw, nie przewiduje pełnego prawa jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu osobowym, a jedynie prawo do opuszczenia kraju ojczystego i do swobodnego opuszczenia terytorium obcego państwa, w którym stale lub czasowo przebywała, oraz prawo wstępu do kraju ojczystego. Uważa się,

iż przepisy zawarte w pkt. 3 art. 12 dają zainteresowanym państwom dużą swobodę w zakresie interpretacji pojęć: bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego, zdrowia publicznego i moralności, pozwalając na ograniczenie przewidzianych wolności i tym samym dużą swobodę w zakresie podejmowania decyzji, opartych również o przepisy prawa wewnętrznego.

Jak więc widać, treść prawa jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu osobowym jest w tym zakresie określona przez państwa.

Obok rozwiązań o charakterze powszechnym, przyjęła się praktyka regulowania zagadnienia uprawnień jednostki w dziedzinie międzynarodowego ruchu osobowego w kategoriach regionalnych. Z punktu widzenia ruchu turystycznego w skali międzynarodowej warto przywołać traktat rzymski z 1957 r., powołujący do życia EWG. Dzięki temu traktatowi swoboda ruchu turystycznego między państwami - członkami Wspólnego Rynku jest pełna i sprzyja realizacji omawianej funkcji współczesnej turystyki. Brak kontroli paszportowej należy również odnotować na granicach państw skandynawskich.

Natomiast w umowach dwustronnych prawo jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu osobowym, w tym turystycznym, określa zasada, że suwerenne państwo reguluje zagadnienie przyjmowania cudzoziemców na swoje terytorium oraz wyjazdu własnych obywateli. Wiele umów dwustronnych w tym względzie sprzyja podróżom turystycznym, ograniczając lub znosząc reglamentację podróży międzynarodowych, np. znosząc obowiązek posiadania paszportów lub zezwoleń na wyjazd. Należy przyjąć, iż w miarę likwidacji barier politycznych i poprawy kondycji ekonomicznej krajów b. realnego socjalizmu, ruch turystyczny na kontynencie europejskim będzie

się cieszył coraz większą swobodą. Idea "wspólnego domu europejskiego" jest również w tym zakresie dobrym prognostykiem.

Wreszcie należy wspomnieć o Akcie Kończącym Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podpisanym 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach przez państwa Europy, USA i Kanadę. M.in. dokument ten w części dotyczącej współpracy państw w dziedzinie humanitarnej uznał, że kontakty między ludźmi sprzyjają umocnieniu pokoju i wzajemnego zrozumienia między narodami. Z tych względów państwa powinny współpracować ze sobą w celu zacieśnienia kontaktów między ludźmi. Warto powtórzyć, że w zakresie turystyki indywidualnej i zbiorowej strony Aktu Końcowego wyrażają zamiar jej popierania, m.in. poprzez rozpatrywanie w pozytywnym duchu spraw związanych z przydzielaniem środków finansowych na zagraniczne podróże turystyczne, z uwzględnieniem możliwości ekonomicznych, jak również spraw związanych z dokumentami do takiej podróży.

S.Sawicki ³⁾ wyraża pogląd, iż rozwiązanie przyjęte przez Akt Kończący w sprawie podróży międzynarodowych potwierdza istnienie suwerennych praw każdego państwa w tej dziedzinie. Posiada ono tylko charakter zobowiązania moralno-politycznego, nie jest więc prawnie wiążące.

Ogólnie rzecz biorąc uważa się, iż współcześnie jednostka ma prawo do uczestnictwa w międzynarodowym ruchu osobowym, w tym turystycznym, lecz za zgodą prawa macierzystego i państwa, do którego zamierza się udać, oraz na warunkach określonych przez prawo tych państw. Doświadczenie zaś uczy, że polityka państwa w omawianym zakresie jest kształtowana przez sytuację wewnętrzną i międzynarodową. Obserwacja tendencji do liberalizacji zasad przekraczania granicy na obszarach np. regionu

europejskiego napawa optymizmem w tym względzie. Zdaniem specjalistów³⁾ nadal występuje brak zwyczajowej normy prawa międzynarodowego, która uprawniałaby jednostkę do przekraczania granicy, np. w celach turystycznych, a na państwo nakładałaby obowiązek przyjmowania obcych na swoje terytorium. S.Sawicki twierdzi, że konflikt między prawem jednostki do uczestniczenia w ruchu osobowym a prawami suwerennymi państwa w tej dziedzinie obrotu międzynarodowego nadal istnieje i czeka na jednoznaczne rozwiązanie. Każdy postęp w rozwiązywaniu tego konfliktu, to duża szansa dla spełnienia roli turystyki międzynarodowej w procesie kształtowania sprawiedliwości społecznej w skali globalnej.

Na zakończenie rozważań wolno stwierdzić, iż przyjęta na wstępie teza o pozytywnej roli i znacznych możliwościach turystyki międzynarodowej w budowie podstaw sprawiedliwości społecznej w wymiarze światowym znajduje uzasadnienie.

P R Z Y P I S Y (1.9.)

1. J.Majka: Etyka życia gospodarczego, Wrocław, 1982, s. 284 i dalsze,
2. Z przemówienia Papieża Jana Pawła II do uczestników światowej konferencji n.t.: "Turystyka witalną siłą pokoju", Vancouver, Kanada, 1988r.
3. Podjęta w tym celu specjalna, już historyczna, uchwała ONZ zawiera m.in. następujące stwierdzenie: "Zgromadzenie Ogólne przeświadczone o konieczności współpracy międzynarodowej w krzewieniu turystyki, zważywszy jej znaczenie wychowawcze, kulturalne, ekonomiczne i społeczne; uznając znaczenie turystyki międzynarodowej, w przekonaniu, że fakt poświęcenia jej jednego roku wpłynąłby pozytywnie na osiągnięcie lepszego porozumienia między narodami na całym świecie, na pogłębienie wiedzy o bogatym dziedzictwie różnych cywilizacji i pozwoliłoby na właściwą ocenę szczególnych wartości różnych kultur, przyczyniając się w ten sposób do umocnienia pokoju na świecie (...) - zgłasza rok 1967 jako Międzynarodowy Rok Turystyki". (Uchwała ONZ, 1966, nr a/res/2148/xxx).
4. St.Sawicki: Prawo jednostki do udziału w międzynarodowym ruchu osobowym, Zeszyty Naukowe, Nr 8, IT, Warszawa, 1980, s. 3 i dalsze,
5. K.Libera: Międzynarodowy ruch osobowy, Warszawa, 1969, s. 107 i dalsze.

2. DYSFUNKCJE WSPÓŁCZESNEJ TURYSTYKI

Turystyka współczesna czyli masowa, jako zjawisko obejmujące przemieszczanie się w przestrzeni, jak też wykorzystanie pełnej ilości czasu wolnego od pracy, jest najnowszym rezultatem rozwoju społeczno-gospodarczego. Jak wiadomo zaczęła się około połowy XIX wieku, lecz nie wykształciła się jako zjawisko w pełni masowe aż do lat 50-tych. Należy zauważyć, iż turystyka współczesna rozwijając się, objęła tylko część światowej ludności, tę mianowicie, która należy do społeczeństw ekonomicznie rozwiniętych i dysponuje znaczącymi dochodami oraz sporą ilością wolnego czasu, tego, który nie jest bezpośrednio poświęcony produkcji dóbr i usług. Współczesna turystyka jako zjawisko ruchliwości przestrzennej wykazuje charakterystyczną strukturę. Mianowicie przepływa ona na ogół z regionów bogatszych do biedniejszych, z krajów zaawansowanych przemysłowo do mniej rozwiniętych, ze społeczeństw zurbanizowanych do rolniczych z Północy na Południe. Uważa się, iż stanowi to jedną z charakterystycznych cech obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej społeczności światowych, która staje się coraz bardziej związane i współzależne.

Jak już wykazano, turystyka współczesna stała się dziedziną, w której uczestniczy kilkaset milionów osób. Do końca tego stulecia ma przekroczyć liczbę 500 milionów.

Zjawisko to ma ogromne znaczenie i obiecujące perspektywy rozwoju. Działalność gospodarcza w sferze obsługi światowego ruchu turystycznego przekształciła się w potężny sektor gospodarczy, co jest głównie powodem, dla którego poszczególne państwa wykazują zainteresowanie rozwojem turystyki. U podstaw tego zainteresowania leży także korzyści ekonomiczne przypisywane turystyce jak np. pobudzenie napływu dewiz i wysoki efekt mnożnikowy, aktywizację rozwoju regionów, wykorzystanie miejscowej infrastruktury i jej rozwój, eksploatacja miejscowych zasobów naturalnych itp. Jednocześnie trzeba zauważyć, iż ten ogromny przepływ rzesz turystów pociąga za sobą również efekty w dziedzinie społeczno-kulturowej. Wyrażają się one m.in. w traktowaniu turystyki jako czynnika wychowania w duchu humanizmu, przyczyniającego się do utrzymania pokoju i pogłębienia wzajemnego zrozumienia między narodami.

Współczesna turystyka będąca źródłem rozmaitych korzyści obciążana jest równocześnie różnymi kosztami. Otóż od kilku lat na świecie prowadzona jest dyskusja na temat korzyści i kosztów turystyki, zarówno dla gospodarki, jak i środowiska przyrodniczego i dla społeczeństwa. Jest to ważne, gdyż dotychczas na ogół mówiono tylko o korzyściach i to wyłącznie ekonomicznych.

Na podstawie literatury przedmiotu można skatalogować niektóre przynajmniej niekorzystne zjawiska towarzyszące rozwojowi współczesnej turystyki, czyli jej dysfunkcje. Mają one rozmaity charakter, podobnie zresztą jak i korzyści związane z rozwojem turystyki. Niektóre z nich zostały potwierdzone w badaniach empirycznych, inne mają wymiar potencjalny.

Zaprezentowanej niżej uwagi i spostrzeżenia krytyczne dla turystyki odnoszą się do krajów o rynkowym systemie gospodarki, wysoko rozwiniętych gospodarczo i do krajów trzeciego świata. Tym niemniej jednak, a może dlatego, ich znajomość może być w pełni wykorzystana przy kształtowaniu i realizacji polskiej polityki turystycznej. Jeśli nawet negatywne skutki rozwoju turystyki mają po części wymiar obiektywny, są rzeczywiste i potencjalne oraz zbyt uogólniające, to warto je przyjąć do wiadomości, by łagodzić ich przebieg w praktyce, stawiając dla nich odpowiednie bariery.

W obrębie środowiska społeczno-kulturowego rola turystyki jest obecna. Znaczenie tego środowiska w charakterze miejsca kształtowania człowieka, formowania się osobowości ludzkich jest owidetne. Przejawia się ono m.in. w przekazywaniu tradycji rodzimej kultury i informacji o współczesnym świecie, a więc w przekazywaniu prawdy. Kształtuje przyjazne stosunki międzyludzkie, umożliwiając człowiekowi wzrastanie w określonej wspólnocie. Polega ono również na zapewnianiu człowiekowi możliwości pracy i udziału w kulturze a więc umożliwianiu twórczości.

Otóż współczesna turystyka uważana jest za ważny instrument w kształtowaniu pozytywnych wartości w środowisku odwiedzanych przez turystów. Doświadczenie wskazuje, iż każdy turystę ma możliwość nawiązywania niezliczonych kontaktów kulturowych w wybranym miejscu docelowym czy też po drodze. Stwarza to wiele okazji do niezwykle kontaktów jednostek i kultur. A więc można powiedzieć, iż współczesna turystyka mobilizuje

odwiedzane środowisko i poszerza możliwości kształtowania człowieka i formowania jego osobowości. Takie są prawdopodobnie korzyści pochodzenia turystycznego.

Jednocześnie turystyka masowa oddziałuje ujemnie na otaczające środowisko. Potwierdzają to prowadzone na świecie badania naukowe. Turystyka nie jest pełnowartościowym narzędziem przekazywania prawdy o świecie. Doświadczenie uczy, iż ta prawda jest często zafałszowana, znacznie odbiega od rzeczywistości. Zachowania turystów są odbierane przez ludność miejscowości odwiedzanych jako typowe dla kraju ich pochodzenia. A przecież tak nie jest. Turysta nie reprezentuje wszystkich mieszkańców swego kraju ani środowiska, z którego nie wywodzi. Nie odzwierciedla codziennego życia w swoim kraju. A więc jego zachowania nie są typowe. Demonstrowana kultura turystyczna jest więc tu przyjmowana za coś stałego i w ten sposób uogólniana w środowisku odwiedzanym.

Uważając turystykę jako środek do pogłębiania przyjaźni między ludźmi, należy też mieć świadomość zagrożeń, jakie ona może stanowić w procesie kształtowania przyjaznych stosunków międzyludzkich. Niektórzy badacze uważają, że efekt wzrastającego zrozumienia między narodami, jeśli przyjrzeć się temu bardzo dokładnie prawie nie istnieje. A jest również możliwe, że turystyka przynosi wręcz ujemne skutki pod tym względem. Nietrudno zauważyć, iż turyści z bogatych krajów demonstrują zachowanie i postawy, które mogą wywoływać u ludności miejscowej uczucie rezygnacji lub agresywnego

niezadowolenia. A więc turystyka może powodować również uczucie frustracji wśród tych, dla których np. niedostępne są dobra używane powszechnie przez turystów. W stosunkach międzyludzkich zwraca się też uwagę na zanikanie tradycyjnej gościnności szczególnie w dużych ośrodkach turystycznych. Nierzadko stosunki te zostały zamienione w towar do sprzedaży turystom. Sprzyja temu tendencja do upowszechniania wśród ludności odwiedzanej postaw konsumpcyjnych. Inny przykład zjawisk niekorzystnych można wskazać w obrębie konsekwencji efektów ekonomicznych dla ludności miejscowej. Wiadomo, że pod wpływem rozwoju turystyki następuje majątkowe zróżnicowanie miejscowej społeczności. W rezultacie tego obserwuje się zmiany w jej stylu życia i pewne zakłócenia w stosunkach społecznych środowiska przyjmującego turystów. Zwraca się uwagę również na to, że tradycyjne wartości zanikają, obyczaje, poglądy moralne i religijne, jak również więzy rodzinne ulegają zmianom. Można więc powiedzieć, że pod wpływem turystyki masowej przyjęta zostaje idea stałych i szybkich zmian w życiu miejscowej ludności, czemu towarzyszy nacisk na naśladowanie wzorów zachowania się turystów.

Literatura przedmiotu zwraca też uwagę na takie niekorzystne zjawiska, jak uprzedzenia i stereotypy występujące zarówno wśród turystów, jak i społeczności odwiedzanych. W miarę rozwoju turystyki masowej np. małe miejscowości turystyczne oferują swoim gościom bardziej wyrafinowaną, ale fałszywą wersję swego folkloru i obyczajów, dostosowywaną do stereotypowych wyobrażeń na temat odwiedzanego kraju. Gospodarze nie są z kolei przygotowani na to, ażeby pomóc gościom pozbyć się tych wyobrażeń. Często turyści prezentują

wobec ludności miejscowej postawę wyższości, postępując tak, jakby kolonizowali odwiedzany kraj, próbując narzucić swoje wzory i swoją pseudokulturę. Rzecz jasna wywołuje to silne reakcje obronne a nawet przejawy ksenofobii wśród mieszkańców terenów odwiedzanych. A więc problem wzajemnej nieufności może tu być obecny. Wreszcie do niekorzystnych zjawisk środowiskowych związanych z turystyką współczesną zaliczane są zjawiska patologii społecznej. Najczęściej wymienia się takie, jak np.: narkomania, pijactwo, kradzieże, choroby weneryczne, prostytutka, włamanie do samochodów, czarny rynek dewizowy itp.

Turystyka współczesna jest częścią kultury i nośnikiem wielu wartości kulturalnych. Równocześnie jednak jej rozwój może być źródłem niekorzystnych zjawisk dla kultury. Np. można spotkać opinie, że turyści zagraniczni w dużych ośrodkach nadmorskich nie odczuwają jakichkolwiek potrzeb kulturowych. W okresie pobytu na ogół w jednym miejscu nie zdradzają żadnego zainteresowania okolicami ani krajem, który odwiedzają. Ich obojętność wobec miejscowych zwyczajów i kultury jest całkowita. Oddziaływanie turystyki na miejscowe zwyczaje nosi zaś często charakter odkulturalnienia, kulturalnego zglajchszaltowania i przystosowania się do skomercjolinowanego stylu życia. Przypisuje się też turystyce nawet niszczenie kultury lokalnej, zatracanie wartości religijnych itp.

Turystyka może być wreszcie dynamicznym czynnikiem wzbogacającym zakres samodzielności mieszkańców odwiedzanych obszarów, czyli rozszerza sferę ich wolności. Może ona również tę sferę ograniczać. Doświadczenie wskazuje, że np. nadmierna aglomeracja ruchu turystycznego w określonych miejscach regionu

wprowadza na ogół szereg ograniczeń i niedogodności w życiu codziennym i zawodowym. Przykładów z tego zakresu dostarcza szeroko rozumiany sektor usług bytowych. Inny przykład tych ograniczeń demonstruje sytuacja w środowisku przyrodniczym. Degradująca rola turystyki masowej ogranicza dostępność do przyrody jako źródła harmonii i porządku, zakłóca ten porządek i wprowadza chaos do życia codziennego mieszkańców obszarów turystycznych, czyniąc je bardziej męczące i niezręczne.

Współczesna turystyka obniża jakość życia nie tylko społecznościom odwiedzanym, lecz turystom także. Powiększa np. źródło hałasu, a więc ogranicza w konsekwencji prawo do ciszy i spokoju. Wolność od niechcianego hałasu - samochodów, samolotów, motorówek, nart motorowych, tranzystorów, urządzeń stereofonicznych itp., jest istotnym składnikiem jakości życia, a w miarę żywiołowego i dynamicznego rozwoju turystyki - ograniczana. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wolność od niechcianego hałasu jest podstawowym warunkiem zdrowia psychicznego. Dla wielu ludzi cisza jest po prostu piękna. Zdaniem niektórych badaczy niewielka jest nadzieja na zahamowanie rosnącego "zanieczyszczenia" hałasem. Systematyczny wzrost turystyki krajowej i międzynarodowej, związany z nią np. rozwój udrówek położonych na obszarach górskich, wzdłuż wybrzeży mórz i jezior, rozwój turystyki pielgrzymkowej i w dużych miastach, przyczynia się do równomiernego rozprzestrzeniania się hałasu prawie na całej powierzchni globu ziemskiego. Nawet przyjmując, iż dzięki postępowi technicznemu źródła emisji hałasu zostaną ograniczone trzeba jednak zauważyć, iż ich liczba znacznie wzrośnie m.in. dzięki turystyce.

Można pesymistycznie przyjąć, iż w przyszłości może być mniej miejsc na Ziemi, do których wrażliwy człowiek mógłby uciec od ciągłego niepokoju, powodowanego hałasem, a mimo to nie skazywać się na życie w odosobnieniu.

Jak już w tej pracy potwierdzono, rozwój współczesnej turystyki jest ściśle związany z transportem. Ośrodkom motoryzowani turyści nie tylko ograniczają w bardzo dużym stopniu wolność pieszych, ale stanowią też zagrożenie życia na drogach. Rosnąca liczba wypadków drogowych jest tego potwierdzeniem. Rozmiary różnorodnych uciążliwości powodowanych przez turystów motoryzowanych uciążliwych kalkulacji. Społeczeństwo reaguje na te negatywne zjawiska w rozmaity sposób. Wynikiem podejmowanych przez społeczeństwo prób chronienia się przed skutkami motoryzacji są niektóre poniejsze ograniczenia wolności osobistej. Ponieważ samochody - jak dowodzi obserwacja życia - przeszkadzają sobie ciągle nawzajem, poddaje się je systematycznej kontroli, takiej jak np. ograniczenia szybkości, zakazy parkowania, jednokierunkowe ulice, zakazy wjazdu itp. Naturalnie przecięśnienie szlaków komunikacyjnych nie jest jedynym problemem.

W wyniku rozwoju i koncentracji turystyki masowej wprowadzane są przepisy ochronne, aby zapobiec nad czerz to większym zanieczyszczeniem ulic, plac, terenów parkingowych a także wód śródlądowych /większość odpadków to syntetyki/. W sumie rozwój turystyki motoryzowanej degradując środowisko, powoduje w konsekwencji różne ograniczenia swobód, z których korzysta motoryzowany tłum. Z tego punktu widzenia warto jeszcze dodać, że zagrożenia przez turystykę środowiska przyrodniczego

wymaga podejmowania szeregu restrykcji, często uciążliwych zarówno dla samych turystów jak i ludności miejscowej. Ogólnie można więc powiedzieć, że przejawy ograniczania sfery wolności w związku z rozwojem turystyki i dla samej turystyki są znaczne.

Preferowanie głównie celów ekonomicznych w polityce turystycznej prowadzi często do zubożenia środowiska architektonicznego miejscowości turystycznych. Katalog niekorzystnych zjawisk będących skutkiem nieprzemyślanej polityki turystycznej jest obszerny i łatwo widoczny. Najczęściej mowa tu o takich jak: urbanizacja obszarów turystycznych przez wzniesienie budowli o stylu architektonicznym spotykanym powszechnie i na co dzień w miastach /np. Zakopane, Półwysep Helski/. Przekraczanie chłonności turystycznej obszarów odbijające jakość wypoczynku. Wzrastające zagęszczenie terenów przez drogi, koleje, wyręby w lasach, niwelacja terenu itp. Postępujące przypadkowe i nieplanowe osadnictwo prowadzące m.in. do architektonicznego niszczenia krajobrazu. Ucieczka od tłoku w miastach w paradoksalny sposób doprowadza wprost do tłoku w miejscowościach turystycznych itd. W sumie jednostronnie traktowana polityka turystyczna przynosi szereg skutków negatywnych, zakłóca harmonię środowiska przyrodniczego i naturalną równowagę.

Można spotkać opinie, iż wraz z rozwojem współczesnej turystyki, występują zagrożenia dla zdrowia ludzkiego. Np. kraje zachodnie notują nasilenie tradycyjnych epidemii, takich jak: cholera, dżyfteryt, tyfus, ospa i grypa. Z masowymi podróżami wiązana jest również choroba AIDS.

Z dynamicznym rozwojem turystyki masowej i gigantyczną koncentracją ruchu turystycznego wiązany jest problem bezpieczeństwa zwłaszcza turystów. Pod tym względem złą sławą cieszą się regiony i miejscowości turystyczne. Warto w tym miejscu powiedzieć, iż np. Hiszpania wprowadziła już policijną ochronę turystów, powołując do życia policję turystyczną, która w szczycie sezonu pełni dodatkowo służbę ochrony gości /ok. 4.000 policjantów/.

Problem bezpieczeństwa turystów występuje ostro w komunikacji lotniczej szczególnie w obliczu eksplozji ruchu pasażerskiego. W okresie szczególnie letnim stwierdza się zatłoczenie nieba głównie "europejskiego". Problem przeciążenia międzynarodowej komunikacji lotniczej jest widoczny w portach lotniczych, na pasach startowych i autostradach dojazdowych. Zwraca się uwagę np.: na słabą pojemność tras lotniczych, co prowadzi do przepełnienia portów lotniczych. Rezerwy dodatkowej pojemności tras upatruje się w odstąpieniu przez wojsko lotnictwu cywilnemu korytarzy powietrznych. System kontroli ruchu powietrznego osiągnął w tych warunkach granice swoich możliwości. A więc problem podwyższenia bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej jest nadal aktualny.

Wymienione wyżej przykłady niekorzystnych zjawisk w sferze społeczno-kulturowej towarzysząco rozwojowi współczesnej turystyki, napewno nie przewyższają korzyści, jakie społeczeństwo może osiągnąć dzięki cywilizacji turystycznej. Zachowując w pamięci te rozmaite koszty, warto jednocześnie przypomnieć, iż w swoich aspektach humanistycznych turystyka staje się w istocie siłą napędową umowocześniania środowisk tradycyjnych przez upowszechnianie nowych, postępowych wzorców zachowań.

i w ten sposób wspomaga proces zachodzących zmian.

Drugą z kolei dziedziną, do której odnoszone są negatywne skutki rozwoju współczesnej turystyki jest środowisko naturalne zwane też przyrodniczym. Środowisko to jak to już wykazano w niniejszej pracy, stanowi zespół elementów przyrodniczych otaczających człowieka, przekształconych przez niego w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego - jest istotnym czynnikiem rozwoju turystyki. Toteż wszelkie zagrożenia dla tego środowiska mające bezpośredni związek z turystyką budzą uzasadniony niepokój. Obawy te zastrza okoliczność, iż tradycyjny punkt widzenia według którego niektóre zasoby środowiska, a głównie woda, powietrze, traktowane jako tzw. dobra wolne, którym nie zagraża wyczerpywanie się, ma już charakter historyczny. Wiadomo już powszechnie, iż wszystkie elementy środowiska mają swój wymiar kosztowy, jako warunek korzystania z nich przez człowieka. Utrata przez powietrze i wodę charakteru dóbr wolnych, przekształcenie ich w dobra ekonomiczne, związane było nie tylko z ich ograniczonością fizyczną i narastającą konkurencyjnością pomiędzy funkcjami środowiska przyrodniczego, ale także z relatywnym zwiększeniem się w tym środowisku składników antropogennych. Konsekwencją przyjmowanej w ekonomii tezy o istnieniu tzw. dóbr wolnych było nieuwzględnianie w rachunku ekonomicznym działalności gospodarczej, w tym turystycznej także, faktów korzystania z niektórych dóbr naturalnych i szkodliwego oddziaływania na nie. Na gruncie polskim, chociaż nie tylko, można jeszcze wrócić uwagę na traktowanie ziemi jako niemalże dobra wolnego. W rezultacie tego wystąpiło cały szereg niekorzystnych zjawisk np. w tzw. ruchu budowlanym. Znaczenie składników środowiska przyrodniczego dla turystyki i w ogóle człowieka podkreślają także jego cechy, jak nader ograniczona substytucyj-

ność i wysoka kapitałochłonność odzyskiwania utraconego krajo-
brazu.

Wśród wielu sprawców i źródeł degradacji środowiska przyrod-
niczego wymienia się turystykę masową. W obliczu grożącej światu
katastrofy ekologicznej ludzie zaczęli dostrzegać, iż mają do
czynienia z procesami nieodwracalnymi prawie, a wzrost turystyki
zmierza do pochłaniania terenów bogato wyposażonych przez naturę,
a więc niszczenia samego sensu istnienia turystyki. Coraz
częściej słychać głosy myślicieli, iż masowość nowoczesnej
turystyki prowadzi do paradoksu: turystyka niszczy turystykę.

Przejawy degradacyjnych procesów w środowisku przyrodni-
czym wywołanych przez turystykę są liczne. Ze względów
dydaktyczno-wychowawczych warto przytoczyć niektóre z nich.

Negatywne skutki turystyki masowej odczuwalne dla środowiska
przyrodniczego są szczególnie widoczne w wielkich regionach
turystycznych. Np. wybrzeża morskie Włoch i Hiszpanii wykazują
znaczące zanieczyszczenia spowodowane zbyt intensywnym zagospodaro-
waniem turystycznym linii brzegowej. Otóż zagospodarowanie
i eksploatacja tego środowiska odbywały się przy niedostatecznym
uwzględnieniu konserwacji i ochrony tych obszarów turystycznych.
W ten sposób przy olbrzymiej koncentracji ruchu turystycznego
doprowadzono do potencjalnego zagrożenia i wysokiej degradacji
walorów turystycznych.

Innym przykładem zagrożenia środowiska naturalnego są Alpy.
Literatura przedmiotu jest pełna alarmistycznych sygnałów
i krytycznych ocen skutków rozwoju turystyki na tym obszarze.
A oto niektóre z nich.

Od 1950 r. liczba turystów w Alpach podnosi się co siedem lat. Np. w 1986 r. przy 40 mln turystów zanotowano 220 mln noclegów w górach. Rachunek ten zwiększa jeszcze ok. 60 mln turystów jednodniowych. Systematycznie rośnie stosunek liczby turystów do liczby mieszkańców słabych miejscowości górskich. Przykładowo we francuskiej miejscowości alpejskiej Lac de Tignes w głównym sezonie turystycznym 580 mieszkańców musi współżyć z 25 tys. gości. Davos również wykazuje wysoki stosunek tych wielkości bo 6 000 m i 50 tys. turystów. Przy takiej koncentracji przestrzennej ruchu turystycznego powstają różne, uciążliwe problemy, m.in. masowe zaśmiecanie Alp.

Wysoko ocenia się szkody spowodowane przez turystykę narciarską. Skalę problemu charakteryzują: 15 tys. wyciągów i kolejek alpejskich o łącznej długości ok. 120 tys. km, a więc trzykrotny obwód kuli ziemskiej. Np. w Tyrolu co 4-ta trasa narciarska prowadzi przez zagrożone lasy górskie. W tymże Tyrolu każdego roku 500 ha użytków rolnych zostaje poświęcanych na rzecz turystyki narciarskiej. Dodatkowo można powiedzieć, że np. Austria zamierza zbudować do końca tego stulecia 3 tys. wyciągów i tras narciarskich o łącznej powierzchni ponad 20 tys. ha.

Problemy następny to stan lasów w Alpach. Ocenia się, iż 60% drzew jest uszkodzonych. W Bawarii 70% lasów górskich skoszonych jest na obumarcie, podobnie ponad 83% wszystkich, powyżej 40-letnich sosn i świerków. Te procesy negatywnie prowadzą do wzrostu niebezpieczeństwa dla życia turystów i mieszkańców Alp. Mianowicie utrata drzew przyczynia się bezpośrednio do silnego zwiększania lawin, jak również niebezpiecznych osunięć ziemi, powodzi oraz zwiększonych erozji.

Biologowie obawiają się, że współdziałanie wszystkich tych czynników może uczynić cały region wysokogórski niezamieszkalny nawet w ciągu najbliższych 10 lat. W okresie następnych kilkunastu lat, wskutek obumierania drzew, co druga bawarska miejscowość alpejska, a na ich obszarze ok. 370 km szos, będą zagrożone.

Inny składnik środowiska przyrodniczego tj. ziemia jest również zagrożona. Np. stałe walcowanie śniegu na trasach narciarskich ciężkimi pojazdami powoduje, że już tylko 10-15 % ziemi pokryte jest trawą. Ocenia się, iż z ponad 1700 ha tras narciarskich w Tyrolu powyżej granicy lasów, ponad 200 ha uznanych jest za kompletnie zdewastowanych. Nadto stwierdza się obumieranie roślin i kwiatów alpejskich.

Rozwój turystyki górskiej stanowi też zagrożenie ze strony zwierząt. Na skutek dokarmiania zwierząt przez turystów wzrosła 5-cioкратно liczba jeleni w stosunku do stanu z początków tego stulecia. Wskutek koncentracji ruchu turystycznego, koszar szczytów górskich zmniejszone zostają do szukania pokarmu w niższych terenach, gdzie pożerają masowo pędy młodej roślinności.

W świetle wykazanych wyżej kilku przykładów degradacji środowiska przyrodniczego przez turystykę w Alpach, zasadna wydaje się opinia, iż "... w Alpach tyka bomba zegarowa".

Rozwój współczesnej turystyki w swoich konsekwencjach prowadzi też do zmiany charakteru środowiska przyrodniczego. Stale rosnąca liczba uczestników ruchu turystycznego oznacza jednocześnie wzrost popytu na różne usługi i dobra turystyczne. Rynek reaguje na to wzrostem podaży. Z omawianego punktu widzenia prowadzi to do coraz większego zagęszczenia urządzeń infrastruktury turystycznej i ogólnej wielo obciążenia

wiejskich, szczególnie atrakcyjnych turystycznie. Jak doświadczenie wskazuje, obszary wiejskie interesujące krajobrazowo w procesie zdobywania ich dla turystyki, bywają nasycone siecią nowych hoteli, powstają wioski turystyczne, kempingi, domki kempingowe, lotniska, drogi, parkingi, torowiska sportowe i wypoczynkowe, pola biwakowe, narciarskie torowiska zjazdowe, szlaki dla turystów pieszych itp. Należy przy tym zauważyć, iż zagospodarowanie turystyczne pozostaje często w rękach samoprzemyślnych inicjatorów, podczas gdy ludność miejscowa występuje tylko w charakterze posiadaczy gruntów i rezerwu siły roboczej, nie zaś jako ludzie uprawnieni do uczestnictwa w decyzjach. W sumie turystyka masowa przyczynia się do zmian w strukturze przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich. Niekiedy niszczy środowisko przyrodnicze, w którym żyje stale ludność miejscowa, a więc obniża jakość życia tej właśnie ludności. Nietrudno bowiem zauważyć, iż istotne składniki środowiska np. plaże, naturalny krajobraz wiejski doznają uszczerbku przez eksploatację turystyczną, tracąc swoją prawdziwą naturę i oryginalną wartość /np. Półwysep Helski/.

Przedstawiono wyżej w skrócie i przykładowo dysfunkcje turystyki współczesnej w odniesieniu do środowiska przyrodniczego posiadają swoją tragiczną wymowę. W szeroko rozumianym interesie społecznym paradoks: "turystyka niszczy turystykę" powinien nałożyć do historii. Twierdzenie to należy odwrócić i winno wówczas brzmieć: "turystyka pomaga turystyce". Głównym narzędziem ochrony regionów i miejscowości turystycznych przed szkodliwymi skutkami rozwoju turystyki powinna być konsekwentna i aktywna w tym względzie polityka turystyczna państwa. Polityka

ta bezwzględnie musi zapewnić ochronę środowiska przyrodniczego w taki sposób, aby przesłanki poprawy jakości życia i standardu ekonomicznego nie były zagrożone. Realizacji tak rozumianej polityki turystycznej powinna towarzyszyć świadomość, iż ochrona środowiska przyrodniczego ma zasadnicze znaczenie. Dalej, pomimo, że turystyka powoduje niszczenie składników środowiska przyrodniczego i krajobrazu, wymaga ona ze względów społecznych jednocześnie zachowania tegoż środowiska.

U podstaw działania szeroko rozumianej gospodarki turystycznej musi leżeć również pełna świadomość socjologiczna. Polega ona na zdolności zdawania sobie sprawy ze znaczenia i roli środowiska przyrodniczego dla współczesnego człowieka i gospodarki i z konieczności ochrony i odnowy tego środowiska.

Wiedza, wyobrażenia i sumienie /etyka/ socjologiczne jako podstawowe elementy tej świadomości, powinny być przedmiotem edukacji mieszkańców i turystów. Może to być potężnym czynnikiem w podejmowaniu decyzji mających na celu zachowanie środowiska. Warto na zakończenie przypomnieć, iż w obecnej dobie prawo do korzystania z dobrodziejstw środowiska przyrodniczego staje się politycznym zadaniem możliwości bezpośredniego jego użytkowania.

Wreszcie na uwagę mogą zasługiwać negatywne skutki rozwoju turystyki masowej w sferze życia gospodarczego, zwłaszcza krajów przyjmujących gości. Dysfunkcje te są dość trudne do skatalogowania, chociaż są odwrótnością w pewnym zakresie funkcji ekonomicznych. Niektóre z nich są rzeczywiste, inne prawdopodobne. Jedne o drugie warto zasygnalizować, by je uwzględnić przy podejmowaniu decyzji w polityce turystycznej,

Jak już niejednokrotnie podkreślano, turystyka masowa konsumuje szeroką gamę usług i dóbr, stanowiących podstawę gospodarki turystycznej. Ta działalność konsumpcyjna jest bardzo ważna z punktu widzenia całej gospodarki, zarówno dla społeczeństwa przyjmującego jak i wysyłającego turystów. Umożliwia ona przepływ kapitałów, inwestowanie, wymianę usług, tworzenie organizacji gospodarczych. Jest też głównym powodem, dla którego różne kraje i miejscowości rywalizują między sobą o przyciągnięcie turystów. A ponieważ turystyka jest istotnym źródłem dochodów dla wszystkich krajów, a głównie tych, które nie mogą poważnie myśleć o konkurencji w dziedzinie produkcji przemysłowej, każdy kraj o rozwiniętych funkcjach turystycznych dąży do poprawy swojej pozycji na rynku. Otóż efekty tego coraz ściślej splecionego życia międzynarodowego w wyniku ekspansji masowej turystyki mają też swój wymiar negatywny.

Jednym z przejawów niekorzystnych rozwoju turystyki może być powstawanie i umacnianie zależności krajów przyjmujących od wysyłających turystów. Zależność ta ma charakter ekonomiczny i odnosi się do struktury podaży i popytu. Zasadniczo nie jest ona regulowana przez władzę polityczną. Należy trzeźwo odnotować, iż wchodzenie danego kraju na rynek turystyczny i chęć utrzymania się na nim, nie są wymuszane. A więc można powiedzieć, iż ta oczywista zależność ekonomiczna jest akceptowana przez państwa przyjmujące gości zagranicznych.

Z ekonomicznego punktu widzenia negatywnym skutkiem rozwoju współczesnej turystyki może być inflacja. Jej stopa w regionach turystycznych bywa znacznie wyższa niż średnia w danym kraju.

Fakt ten jest wyjątkowo dotkliwy dla ludności miejscowej i obniża jej standard życia.

Sezonowość to jedna z istotnych cech turystyki. Działalność gospodarcza w turystyce masila się w czasie. Jej wahania sezonowe powodują wiele konsekwencji natury gospodarczej, społecznej i organizacyjnej. Ryzyko związane z sezonowością tego zjawiska odnosi się najczęściej do bezrobocia w okresach poza sezonem lub sezonami turystycznymi. Problem sprowadza się - ogólnie rzecz biorąc - do wydłużenia sezonów i łagodzenia w ten sposób ujemnych skutków sezonowości turystyki.

Dla porządku należy też zaprezentować opinie według których turystyka wykazuje wysoką podatność na kryzysy i niewielki społeczny prestiż zawodowego zatrudnienia w turystyce.

Katalog dysfunkcji współczesnej turystyki obejmuje też zjawisko spekulacji gruntami budowlanymi. W krajach o wysokiej atrakcyjności turystycznej obserwuje się aktywną działalność inwestycyjną prowadzoną przez ponadnarodową organizację turystyczną, mającą swoje siedziby w krajach wysoko rozwiniętych. Odnosi się to zwłaszcza do międzynarodowych koncernów hotelowych. Np. na wyspach karaibskich i na Hawajach ceny ziemi osiągają niebotyczne wyżyny. W 1983 r. można było nabyć 4 tys. m² terenów budowlanych za 10 tys. dolarów USA, w roku 1988 potrzeba już było na ten cel - 90 tys. dolarów. Należy tu zauważyć, iż spekulacja terenami budowlanymi osiąga szczególnie duże rozmiary w tych krajach i regionach turystycznych, gdzie występuje brak odpowiednich środków kontroli własności ziemi. Naturalnie podejmowane są próby blokady zakupów ziemi przez kapitał zagra-

niczny /głównie japoński na Hawajach/, lecz jak na razie z małymi efektami.

Inwestycje zagraniczne a następnie ich eksploatacja w krajach i regionach interesujących turystycznie, obok oczywistych korzyści, mogą być źródłem niekorzystnych zjawisk ekonomicznych. Literatura przedmiotu notuje w tym względzie przede wszystkim odpływ dewiz za granicę. Samo zjawisko odpływu dewiz należy uznać jako nieuniknione. Problem sprowadza się raczej do jego skali. W krajach budujących dochody w bilansie płatniczym w oparciu o turystykę rozwijaną przez kapitał zagraniczny nadmierny odpływ dewiz obniża efekt mnożnikowy dochodów turystycznych państwa. W praktyce tych państw stwierdza się często nieuzasadniony import poszukiwanych przez turystów dóbr konsumpcyjnych, import nowych technologii /know-how/, nieprzemysłane transfery zysków itp., co w konsekwencji wiele dewiz pochodzenia turystycznego do krajów wysoko uprzemysłowionych. Szacuje się np. że w Kenii zaledwie 30% wpływów dewizowych pozostaje w kraju. Większość dochodów idzie natomiast do właścicieli hoteli, głównie ugrupowań międzynarodowych. Mimo pomocy zagranicznej, rząd Kenii musi nawet dofinansowywać swoją główną atrakcję turystyczną, jaką są rezerwy dzikich zwierząt. Przyjmując, iż przykład Kenii nie jest odosobniony można stwierdzić, iż turystyka dla niektórych krajów rozwijających się może być interesem ujemnym. Można spotkać opinie, że im biedniejszy jest kraj turystyki docelowej, tym niekorzystniej wypada rachunek kosztów i zysków. W sferze społeczno-gospodarczej podnosi się też w tych krajach stosunkowo niski udział zatrudnienia pracowni-

ków miejscowych w zatrudnieniu ogólnym w gospodarce turystycznej. Wszystkie prawie stanowiska wysoko kwalifikowane zajmują mieszkańcy metropolii i obcokrajowcy.

Przytoczone przykłady dysfunkcji turystyki w życiu gospodarczym krajów przyjmujących, mają rzecz jasna charakter sygnałów, które warto sobie uświadomić i w miarę możliwości, po ich dokładnym przestudiowaniu, uwzględnić w rachunku ekonomicznej efektywności przedsięwzięć w dziedzinie turystyki, zwłaszcza międzynarodowej. Są one ponadto stwierdzone lub zaobserwowane od hoc w warunkach gospodarki rynkowej. Zważywszy jednak tendencje do urynkowienia gospodarki polskiej i poważniejszego potraktowania gospodarczej roli sektora turystyki, podane sygnały zasługują na uwagę.

Piśmiennictwo wykorzystane przy opracowaniu tekstu

1. Aramberri J.R.: Masowa turystyka i kultura masowa, Problemy Turystyki, Nr 3, IT, Warszawa 1987
2. Baretje R.: Przychód netto z turystyki międzynarodowej w bilansie płatniczym. Problemy Turystyki, Nr 4, IT, Warszawa 1987
3. Güell J.M.F.: El distrito de urbanización: Un mecanismo de planeamiento apto para el desarrollo turístico. Estudios Turísticos, Nr 87, pag. 38-48, Madrid, 1985
4. Jafari J.: System turystyki. Społeczno-kulturowe modele do zastosowań teoretycznych i praktycznych, Problemy Turystyki, Nr 3, IT, Warszawa, 1987
5. Leśniak J.: Bariery lokalizacji przemysłu, Rozprawy i monografie, Nr 118, Wyd. UG, Gdańsk 1988
6. Miśhan L.J.: Spór o wzrost gospodarczy, PIV, Warszawa 1986
7. Modernes Reisen, Nr 3, RFN, BMAT, Nr 87/18/04, PP "Orbis", Warszawa 1987
8. Ostrowski S.: Josta Krippendorfa wołanie o nową światową politykę turystyczną, Problemy Turystyki, Nr 1/2, IT, Warszawa 1983
9. Przecławski K.: Turystyka jako czynnik przemian społeczno-kulturowych środowiska, Problemy Turystyki, Nr 1/2, IT, Warszawa 1983,
10. Report o boomie turystyki w świecie i jego konsekwencjach, Der Spiegel, Nr 31, RFN, BMAT, Nr 88/25/12
11. Touristik Revue, Nr 28, Szwajcaria, BMAT, Nr 88/25/12, PP "Orbis", Warszawa 1988

BIBLIOTEKA IT
A-11 Warszawa
Naukowo-Badawczych